Nr. 344 (z dod. por.). Dnia 13 grudnia. Sobota. Dnia 1 (13) grudnia 1890 r.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 521.

— Najjaśniejszy Pan na najpoddanniejszym raporcie ministra spraw wewnętrznych o wyrażeniu uczuć wiernopoddańczych przez stopnie straży ziemskiej komendy miejskiej siedleckiej, którzy ufundowali obraz z palącą się stale lampą, i mieszkańców gminy Werbkowice, w gubernji lubelskiej, którzy ufundowali pomnik na pamiątkę wypadku z d. 17-go października 1888-go r., Własnoręcznie raczył napisać: „*Serdecznie dziękujemy wszystkim*".

(*Warsz. Dniewn.*)

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach:

N. Panny Marji na Nowem-Mieście, w kaplicy Matki Boskiej, o godz. 8-ej zrana;

N. Panny Marji Łaskawej (po-pijarskim), na intencję członków bractwa archikonfraternji literackiej, o godzinie 9-ej rano.

— Całodzienne nabożeństwo odpustowe z nieustannem wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami, procesjami oraz nieszporami odprawione zostanie w dniu jutrzejszym w kościele św. Aleksandra ku czci tego świętego.

— Jutrzejszemi nieszporami rozpoczną się całodzienne solenne nabożeństwa, konkludujące całotygodniowy odpust ku uczczeniu uroczystości Niepokalanego Poczęcia N. Panny Marji w następujących kościołach: św. Ducha (po paulińskim), św. Antoniego (po-reformackim) i św. Anny (po-bernardyńskim).

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro po nieszporach wystawiony będzie N. Sakrament w monstrancji i odśpiewana litanja.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Mowa tronowa, którą król Humbert otworzył we wtorek pierwszą sesję nowego parlamentu, doznała sympatycznego przyjęcia nietylko w sali, która drżała od gorących południowych iście oklasków, bitych z równym zapałem dłoniami senatorów, jak deputowanych, ale i w całej Europie. Hasła bowiem, na których opiera program rządu, należą dzisiaj do najpopularniejszych w ogóle: oszczędność, pokój, wierność przymierzom.

System oszczędności w gospodarstwie państwowem Włoch stanowi najgłębiej odczutą dziś potrzebę narodu: po tłustych latach nadwyżek budżetowych Selli i Maglianiego nadeszły tam na półwyspie chude lata zwiększających się co roku niedoborów, które potęgowały do nadludzkiej miary ciężar podatków, obarczający kark ludzi i dawały najwygodniejsze oparcie strategiczne dla wszelakiej opozycji, czy ona staropiemoncką nosiła barwę, czy neapolitańską, czy radykalno-anarchiczną z frygijskim kołpakiem na głowie.

Na chwilę zaniepokoiła się ludność półwyspu ustąpieniem ministra skarbu Giolittiego, męża wielkiego talentu finansowego, który upadł dlatego, że nie zdołał jednego z towarzyszów swoich przejąć równie surowem poczuciem potrzeby oszczędności, jakie sam żywił. Mowa tronowa pospieszyła świeży objaw zaniepokojenia stłumić w zarodzie: oszczędność bezwzględna pozostaje i po ustąpieniu Giolittiego naczelnem hasłem polityki gospodarczej rządu; reforma podatków pokierowaną będzie w tym duchu.

Możnaby w to wierzyć albo i nie, gdyby mowa tronowa króla Humberta nie dołączyła do tych zapewnień rękojmi od pustych słów i złudnych przyrzeczeń pewniejszej, trafiającej w sam rdzeń całego położenia wewnętrznego i finansowego Włoch: król Humbert usiadł tym razem na tronie z gałązką oliwną nieposzlakowanego pochodzenia, w dłoni: ta gałązka ma moc cudotwórczą. Zwiastuje ona narodowi najweselszą nowinę, wykończenie owego dzieła reorganizacji armji, które w ciągu lat kilku pochłonęło tyle miljonów lirów i doprowadziło budżet włoski do rozpaczliwego nieładu.

Zestawienie tych dwóch pojęć: oszczędność i pokój, daje najwymowniejszą może odpowiedź na ochryple wrzaski opozycyjnego warcholstwa, które biegło do szturmu przeciw Crispiemu z frazesem: Precz z polityką zewnętrzną rządu! Pan Crispi z głębokiem zadośćuczynieniem moralnem kilkoma wyrazami mowy tronowej wytrąca miecz owej paradoksalnej opozycji z dłoni, powiadając: właśnie, że tylko polityka rządu, oparta na przymierzu środkowo-europejskich mocarstw, może narodowi przysporzyć tę miarę bezpieczeństwa, która pozwoli mu drogą oszczędności gospodarczych zapewnić sobie nowy okres rozkwitu ekonomicznego. Wybory listopadowe zadały klęskę owym frazeologom republikańsko-anarchicznym, mowa króla Humberta ugodziła w samo serce opozycji.

Wykończenie reorganizacji armji pozwoli wprowadzić ducha oszczędności w najpożądliwszy ustawicznych, molochowych ofiar budżet wydatków wojskowych. To też budżet przyszłoroczny ministra wojny zwiastuje już kilka miljonów oszczędności, jako pomyślny zakład na przyszłość. A przyszłość ta rozwinie się wedle dalszej zapowiedzi króla Humberta pokojowo: na widnokręgu europejskim coraz mniej zawikłań, grożących bezpośrednią erupcją, niebo się wyjaśnia, coraz szerszy wyściela się pas błękitu. Pokój jest poręczony przymierzem, przy którem król Humbert wiernie trwać postanowił.

Najmniej może potrzebnym i błogim w skutkach, będzie ustęp polemiczny orędzia królewskiego, wymierzony przeciw kościołowi. Król Humbert przypomina, że swoboda kościoła stanowi jedną z chlubnych tradycyj domu sabaudzkiego i dlatego właśnie zezwolić nie może na wdzieranie się czyjekolwiek w prawa udzielne tronu. Ta wyniosła pogróżka była w każdym razie zbyteczną: pomiędzy dynastją wyobrażającą zasadę narodową *Roma capitale* a Watykanem niema kompromisu. Ten ostatni będzie zawsze pożądał zwrotu Rzymu, w sąsiednim

BEZ DUSZY.

(Dalszy ciąg.)

Że w Słaboszysie mieściła się część tej złej siły, która najrozliczniejszemi strumieniami rozlewając się po świecie, w najrozliczniejsze sposoby dręczy, krzywdzi, gnębi ludzi, o tem, po bliższem z nią poznaniu się byłyśmy przekonane. Widać to było z ostrych błysków jej zielonawych oczu, z uniżonych umizgów, które czasem w dziwne tańce wprawiały zmarszczki jej twarzy, z niecierpliwych, albo łakomych ruchów jej powykrzywianych i mnóstwem guzów okrytych palców, nadewszystko zaś z głębokiej jej znajomości zarówno roślinnych, jak wszelkich innych środków, przez które na ludzkie zdrowie i losy dodatnie albo ujemne wpływy wywierać można.

Wybornie znała się na czarach, rzucanych w oczy i tych, które rzucają się w plecy, na załamywaniu ze strasznem zaklęciem kłosów w polu i rzucaniu pod czyjąś chatę z takiemiż intencjami związanych tasiemek; wiedziała, że istnieje na ziemi siedemdziesiąt złych wiatrów, tak samo, jak siedemdziesiąt fałszywych wiar, i jakiemi sposoby sprowadzać można pierwsze na chaty i ludzi, lub też za odpowiedniem wynagrodzeniem odwracać je od nich.

Nie były jej nieznanemi skutki, które dla żywego ciała wyniknąć mogą z uderzenia w nie ręką trupa i te, które na zdrowie człowieka wywiera wyrzucenie za płot o wschodzie i zachodzie słońca siedmiu szpilek.

Gdy ktokolwiek był chorym, na pewno przepowiedzieć mogła śmierć lub wyzdrowienie, według wskazówek dawanych jej przez liście barwinku, idące na dno, lub wypływające na wierzch wody, napełniającej garnek. Do jej rad się stosując, kobiety mogły przyciągać lub odpychać ukochanych lub nielubionych mężczyzn, unikać niepożądanego macierzyństwa, lub zasmucającej bezpłodności, miewać dzieci wtedy tylko, gdy się im to podobało, albo nie miewać ich wcale.

Umiała sprowadzać do chat pożądanych gości, zarówno jak rodzinną niezgodę i kłótnię, do obór chorobę, do ogrodów nieurodzaj i robactwo. Znała przyczyny rodzenia się nieżywych dzieci i sposoby zapobiegające temu nieszczęściu. Od piorunów miała zioła w kościele poświęcane; jedne kategorje chorób leczyła niezliczonem mnóstwem ziół, przeciw innym piekła obwarzanki zupełnie osobnego kształtu i rozmiaru, które zawieszała w polu na samotnych drzewach, aby niepostrzeżenie dla ludzkiego oka zjadało je dzikie ptactwo.

O tych i wielu podobnych rzeczach mówić zaczęła wiele i chętnie wtedy dopiero, gdy spostrzegła, że to jej zysk przynieść może. Zwykle jednak mówiła cicho, oglądając się, z widoczną obawą, aby mowy jej nie podsłuchali ci, którym nie ufała, albo z któremi nie chciała dzielić się swoją wiedzą. Czasem stara twarz jej nabierała wyrazu dziwnie sprzecznego z pokrywającemi ją zmarszczkami.

— Gdyby sto razy przed ślubem zgrzeszyła, kiedy zrobi to a to, mąż nie pozna, za nic nie pozna..

Albo:

— Żeby tam nie wiem jak mąż jej nie lubił, kiedy mu da napić się tego a tego, spokojności jej lubieniem swojem nie da... dalibóg nie da i prosić będzie o taki sposób, żeby odczepił się od niej...

Cicho, prawie do ucha słuchaczki to lub tamto mówiąc, w zielonych oczach miała miód lubowania się w obrazach pewnego rzędu, a cyniczne uśmieszki zdawały się wśród zmarszczek skakać po całej jej twarzy. Zaraz jednak potem, z fartucha wydobywając inne ziele, poważniała, zamyślała się, coś sobie przypominała, aż z bezzębnych, zapadłych ust jej wychodziła przywiązana do niego naiwna, poetyczna nazwa, lub prosta, czysta legenda. Podarek kukułki i siwej kukułki ziele, dziewiczy listek, łezki, owieczki, zajączek, zajęcze uszko...

Historja młodego chłopca, który do wojska wzięty, wracając, znajduje w chacie ukochaną żonę na śmiertelnem łożu, idzie w pole dla wyszukania zbawczego zioła, szuka go głośno modląc się i płacząc, znajduje, przynosi i żonę niem od śmierci ratuje; historja sponiewieranej sieroty, którą, gdy spać jej kazano na twardej ziemi, Najświętsza Panna zaprowadziła we śnie na łąkę i ukazała jej puszyste mlecznie białe kiście trawy, zwanej „owieczki" i nauczyła ją z nich robić pościółkę, która w nocy jak srebro świeciła.

Te lub podobne rzeczy opowiadając, Słaboszycha stawała się rzewną i rozlzawioną; głową żałośnie wstrząsała, wzdychała, czasem łzę końcem fartucha otarła. Podziwiałyśmy niekiedy siłę i sprężystość wrażliwości, do tak późnego wieku przetrwałą. Z cynicznej żartobliwości do rzewnego roztkliwienia przechodziła z równą łatwością, jak od wybuchów gniewu, wśród których oczy jej nabierały kocich połysków, a mowa stawała się tak szepleniącą, że zrozumieć ją było prawie niepodobnem, do prawie dziecinnej uciechy i wesołości, która na widok podarunku lub wobec przyjaznego żartu wybuchała klaskaniem w małe, wychudłe ręce i śmiechem, który w szalony taniec wprawiał zmarszczki jej małej, okrągłej, ruchliwej twarzy.

Lat swoich obliczyć nie umiała w sposób inny, jak ten, że wyszła za mąż w tym samym roku, w którym było zaćmienie słońca, a urodziła się pewno, pewno na dwa lata przed śmiercią starego pana. Wedle obliczeń tych miała lat sześćdziesiąt kilka, a od czterdziestu kilku była mężatką.

Z pięciorga dzieci jej z których troje umarło, Maryśka była najmłodszą. Rodziła się ona w tym samym roku, co stary Maksym z wojska powrócił. Wedle tej wskazówki powzięte informacje uwiadomiły nas, że ta piękna, krzepka kobieta z płomiennemi oczami i pomarszczonem czołem nie miała całych lat trzydziestu dwóch.

(*D. c. n.*)

Eliza Orzeszkowa.

Kwirynale będą go zawsze imieniem jedności narodowej odmawiać.

Król Humbert i jego doradzcy nie mogą być tyle naiwni, aby łudzili się, że jakąkolwiek opryskliwą pogróżką zdołają przerazić Papieża i zagłuszyć ideę rewindykacji stolicy Włoch, która, wedle teorji Watykanu, stanowi przedewszystkiem stolicę chrześcjaństwa. Sądzićby należało, że lepiej tego drażliwego przedmiotu, tej nierozwiązalnej kwestji nie dotykać, jak to czyni ustawicznie p. Crispi, mnożąc dysonanse wewnętrzne w łonie Włoch.

Francuzka izba deputowanych uchwaliła we środę 336-ciu głosami przeciw 199 nową pożyczkę 3-procentową, której wysokość przewidywana dosięgnie 870-ciu milj., poczem 363-ma głosami przeciw 54-em przyjęła cały budżet i kończąc w ten sposób najpilniejsze zadanie nadzwyczajnej sesji, odroczyła się do d. 18 go b. m., aby dać senatowi czas do powzięcia tych samych uchwał. W poniedziałek na chwilę zamroczył się dosyć spokojny widnokrąg parlamentarny obecnej sesji postawieniem znanego wniosku Brissona, żądającego przynaglenia kongregacyj religijnych do uiszczenia rozmaitych opłat państwowych, zalegających od r. 1885-go. Przewódzca „grupy konstytucyjnej prawicy", dep. Piou, zażądał uwolnienia ryczałtowego kongregacyj od tych opłat, izba wszakże po zapewnieniu ze strony rządu, iż będzie stosował prawo z łagodną względnością, 358-u głosami przeciw 177-u uchwaliła wniosek Brissona. Burza, która zwiastowała się już głuchym łoskotem, ominęła tym razem szczęśliwie dom Bourbonów.

Br. Z.

Echa katastrofy.

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego.*)

Karlsbad w grudniu.

Telegram z d. 24-go z. m. doniósł wam o katastrofie, której słabe tylko echo dają niniejsze szczegóły.

Szkody, jakie wylew poczynił, w przybliżeniu zaledwie obliczyć się dają, a wynoszą parę miljonów reńskich.

Kto na terenie katastrofy posiadał nieruchomość, sklep i t. d., poniósł wielkie straty. Ulice: Wiese, Markt, Mühlbadgasse, Sprudelgasse, Kreuzgasse, Kaiser i Egerstrasse mniej więcej wszystkie były pod wodą.

Ozdobne promenady Puppa i Posthof aż do Kaiserparku zupełnie są zniszczone, a tam, gdzie przed niedawnym jeszcze czasem kuracjusze z całego świata, po wodach, znajdowali wypoczynek i posiłek, dziś, oprócz nagich budynków i wielkich kup mułu, nic nie pozostało.

Drzewa olbrzymie, owa ozdoba naturalna Karlsbadu, legły u stóp gór skalistych. Cztery mosty, które łączyły miasto ze wszystkich stron, runęły, między niemi most Mühlbadzki, którego filary granitowe porwane zostały, niby zabawka dziecinna!...

Na największe niebezpieczeństwo narażone były ulice: Mühlbad i Kreuzgasse, jako najbliżej rzeki Tepli położone, gdzie żywioł gospodarował straszliwie. Dom zwany „Cafébaum" zburzony, dwa inne: „Apfel" i „Schweitzer", z powodu podmulenia fundamentów, muszą być rozebrane kosztem miasta. Dom „StadtHamburg", wprost Mühlbrunu położony, z trzech stron był od prądu wody przez dzień cały szarpany i zdawało się, że gmach ten 3-piętrowy runie z mieszkańcami; ocalał jednak i napór wód szczęśliwie wytrzymał. Wiele osób było narażonych na niebezpieczeństwo, lecz zostało wyratowanych przez straż ogniową i ratunkową, tak miejscową, jak i z Pragi wysłaną.

Ciosem niepowetowanym, największym jest śmierć burmistrza Knolla—na stanowisku, w chwili gdy kierował akcją ratunkową.

Goście, którzy z wiosną przybędą znowu do Karlsbadu, nic już z owej katastrofy nie zobaczą, gdyż tysiące robotników zajętych jest uprzątaniem i porządkowaniem ulic, a dzielnice zniszczone, głównie sklepy frontowe i t. d., zastąpione zostaną nowemi.

List niniejszy słabe zaledwie daje wyobrażenie o poczynionych szkodach; na niektórych ulicach rury gazowe, na metr w ziemi głęboko leżące, naporem wody zostały na wierzch wyorane, bruki powyrywane na całej przestrzeni, gdzie woda gospodarowała. Zaledwie na tydzień przed katastrofą Pupp urządził most tymczasowy dla ułatwienia sobie zwózki ziemi do nowych plantacyj i promenad dla gości, lecz straszny żywioł zabrał to wszystko i zmył wraz z kolejką, umyślnie zbudowaną.

Żadne pióro nie jest w stanie opisać wyglądu okólic Karlsbadu. Spustoszenie tak było wielkiem, jak nigdy przedtem, choć Karlsbad pamięta kilka już wylewów. Tepla, owa rzeczka na pozór cicha o łożysku płytkiem, w chwili katastrofy rywalizowała z Niagarą.

„Bayerische Hof" i sąsiednie w okolicy Stadtparku hotele, wszystkie mocno ucierpiały. Balustrady żelazne i ogrodzenia parku, jak gdyby ze słomy, łamały się i gięły od prądu wody, aż w końcu runęły.

Gmach Schottlaenderów, gdzie się odbywa ekspedycja i wysyłka wód karlsbadzkich, cały stał pod wodą, a mieszkańców jego z wielkim wysiłkiem zaledwie dachem po drabinach zdołano wydobyć.

O sile naporu wody można mieć pojęcie, gdy podamy fakt, że bryki ciężkie, naładowane butelkami po sam wierzch, pływały łożyskiem Egery.

Ze wszystkich miast główniejszych świata całego płyną ofiary. Tutejsza zaś kasa oszczędności ofiarowała 10,000, Schottländer 10,000, Mattoni 5,000, nadesłali także Rothschildowie 5,000, Herzog z Berlina 10,000, nawet książę Lahory (który bawił niedawno w Karlsbadzie) przysłał 1,200 guldenów.

Ofiary nie ustają dotąd. *F.*

Koncert Barcewicza.

Do imion, które zdołały w ostatnich czasach wydobyć się na szerszą widownię sztuki europejskiej, należy bezwątpienia imię Stanisława Barcewicza. We wszystkich ważniejszych ogniskach artyzmu zdołał on wyrobić sobie znaczenie artysty pierwszorzędnego, któregoby chętnie chciano zatrzymać w szeregu pracowników wybitnych i stałych.

Nie uległ jednak artysta nasz urokowi działalności wśród świetnych warunków życia artystycznego, jakie mu zapewniała praca na obczyznie. Zdolności swe i pracę poświęcił on sztuce bliższej mu pod każdym względem, stanowiąc ozdobę tego grodu, którego jest prawdziwie przywiązanem dziecięciem.

Znamy go też od pierwszych, pacholęcych niemal przejawów uzdolnienia muzycznego—Barcewicz żżył się ze wszystkiemi szczegółami naszego życia, naszej pracy artystycznej.

Nic też dziwnego, że Barcewicz należy do rzędu jednostek, otoczonych aureolą szczerej sympatji i gorącego uwielbienia. Ale to jest prawdziwie rzeczą niezwykłą, że mając świadomość tego wszystkiego, artysta nie stara się czynników tych wyzyskiwać na korzyść osobistą. Lata całe przechodzą, a Barcewicz, koryfeusz muzyki instrumentalnej w jej symfonicznych i kameralnych objawach, tak chętnie składający dary swego artyzmu na ołtarzach ofiarności publicznej, jakby umyślnie usuwa się sam na plan ostatni.

Znać w tem poczucie własnej, rzeczywistej siły, która nie ubiega się o okruchy powszedniego żywota, okruchy, mające nieraz znaczenie fałszywych liczmanów lub czczego konwenansu.

Na sile tej publiczność umiała się poznać i ocenić ją należycie. Gdy więc po długoletniej przerwie artysta nasz wystąpił z własnym koncertem, złożono mu dowód najdosadniejszy uznania, zapełniając sale redutowe do ostatniego miejsca.

To, co artysta ofiarował wczoraj tłumowi słuchaczów, było jakby zreasumowaniem jego karjery wirtuozowej. Barcewicz powtórzył nam wczoraj koncert Brucha (G minor), symfonję hiszpańską Edwarda Lalo, oraz cały szereg drobiazgów Sarasatego, Kątskiego i t. d.

Gra jego obecnie jest wynikiem całej pełni rozwoju męzkich sił. Odznacza się ona przedewszystkiem temperamentem tryskającym zdrowiem i szczerem uczuciem, temperamentem iskrzącym się prawdziwym zapałem. Żywotność tego artyzmu skłaniała się też w stronę „rodzajowości", dalekiej od uczuciowej komtemplacji lub chłodnej refleksji—pieśń ludowa pełna życia, ruchu, rytmiki stanowi dla Barcewicza najulubieńsze pole popisu. Artyzm jego wówczas przejawia się najwybitniej, wytwarzając produkcję niezwykle oryginalną i odrębną. Trzeba słyszeć, z jakiem ognistem uczuciem igra on z rytmami tak kapryśnemi symfonji hiszpańskiej.

Pomimo tej cechy charakterystycznej artyzmu Barcewicza, nie jest on bynajmniej jednostronnym, czego najlepszym dowodem jest traktowanie koncertu Brucha. Pod smyczkiem jego utwór ten przejmuje słuchaczów do głębi powagą i szczerą prostotą uczucia, a przymiotów tych, popartych przytem mistrzowską techniką, w tym stopniu nie tak łatwo znaleźć nawet u najwybitniejszych przedstawicieli gry skrzypcowej naszych czasów.

Słowem, jest to artysta, posiadający swoją odrębność, swoją indywidualność stylową. Rzecz niewątpliwa, że artysta, będący w pełni sił, jeszcze swego ostatniego słowa nie wypowiedział — w niewyczerpanych głębiach sztuki znajdzie on zapewne jeszcze niejeden dźwięk elektryzujący, składając w tem dowód gorącego umiłowania sztuki i społeczeństwa, dla których żyje i pracuje.

Z pomocą artystyczną Barcewiczowi pospieszyli: p. Komierowski i orkiestra. Pierwszy odśpiewał z właściwym artyzmem kilka pieśni Masseneta, Czajkowskiego, Kratzera i Oliviera, orkiestra zaś wykonała pod dyrekcyą p. Rzebiczka piękną uwerturę Czajkowskiego „Romeo i Julja," oraz towarzyszyła w dziełach Brucha i Lalo.

St. Ciechomski.

Afryka!... Afryka!...

I.

Wczoraj.

Afryka!... Afryka!... oto hasło schyłku naszego wieku, to owa jaskrawa nić na szarej kanwie dziejów jego, która kiedyś zyszcze mu miano wieku odkrycia nowej części świata.

I staną w szeregu z Kolumbami, Kortezami, Pizarami—Gordony, Livingstony i Stanleye.

Afryka, tak dawno znana, a tak niedawno poznana, śmiało rzec można, odkryciem jest chwili bieżącej. Pielgrzymki po niej Stanleya ostateczną dały pobudkę państwom Europy do zajęcia się losami i podziałem olbrzymich dziewiczych przestrzeni, na których najdrobniejsze kolonja bez miary przerasta metropolję.

Żeglarze portugalscy XV-go wieku dali nam szkic ogólny całokształtu kontynentu, na którego wybrzeżach, jak powiada w pracy swojej w *Revue des deux Mondes*, dziejom kolonizacji Afryki poświęconej, a którą się tu posługujemy, Eugenjusz Melchjor de Vogüé: „niby pijawki, wysysające z wnętrza jego złota trochę i hebanu", Europa drobne zakładała faktorje, często panów zmieniające, a nie sięgające nigdy w głąb nieznanych sobie przestrzeni.

Ruch ten kolonizacyjny, w XV wieku rozpoczęty, ograniczył się jednak na owem powierzchownem zawładnięciu tu i owdzie drobnej cząstki pobrzeża i na długie wieki, bo aż do pierwszych lat bieżącego, zamarł. W olbrzymim tym okresie czasu do zaznaczenia mamy jedynie podróże Bruce'a w drugiej połowie zeszłego wieku, po Afryce północnej i Abisynji odbyte.

Wyprawa Bonapartego do Egiptu, objęcie przez anglików w r. 1815-ym dawnych posiadłości holenderskich na przylądku Dobrej Nadziei i wytworzenie t. zw. *Caplandu*, wreszcie podbój przez Francję Algieru—oto pierwsze trzy obszerniejsze stanowiska, któremi Europa przeciskać się jęła do wnętrza kontynentu.

Tak trzema powyższemi ujściami, jak i całym szeregiem drobnych posiadłości europejskiej, zdawna na pobrzeżu Gwinei istniejących, tłum podróżników rzucił się teraz w głąb za odkryciami. Przodował im na porzeczach Nigru, Mungo-Park, który też w nurtach rzeki tej śmierć znalazł, otwierając sobą długą listę ofiar, pochłoniętych następnie tajemniczą głębią nieznanych okolic.

Okres czasu od r. 1815—1830-go obfitym jest w wyprawy. Caillaud zwiedza Nubję górną, Mollien przebywa Senegambję, Tuckey zwiedza ujścia Kongo. Bracia Lander z biegiem Nigru dostają się aż do Boussang. Major Laing, wyruszywszy z Tripolis, dosięga stoków Nigru, ginie jednak w drodze ku zachodnim wybrzeżom. Denham i Clapperton pierwsi stają nad jeziorem Czad. Caillié przewędrował Saharę od Nigru ku morzu Śródziemnemu i pierwszy dotarł do Tombuktu; po nim zwiedzili go już dwaj tylko podróżnicy: Barth i Lenr w odstępach czasu ćwierćwiekowych, aż dopiero w r. z. kanonjerki francuzkie stanęły poniżej legendowego miasta.

Od r. 1832—1848-go następuje przerwa w gorączce podróżniczej. W czasie tym poznają jeno dokładnie Abisynję: Abbadie, Rochet d'Héricourt i Lefèbvre; Francja zaś zajęta jest urządzeniem Algieru.

W r. 1849-ym rozpoczęto zakładanie misyj katolickich na Górnym Nilu na południu Chartumu; misje protestanckie Zanzibaru zajmują się poszukiwaniem źródlisk rzeki tej i docierają do gór Księżycowych.

Tego samego roku anglik Richardson i niemcy: Overweg i Barth, urządzają wspólną wyprawę do Sudanu. W sprawie poznania wnętrza Afryki na północ od równika, kapitalna to wyprawa. Richardson i Overweg giną; Barth był szczęśliwszym i powraca r. 1885-go poprzez Saharę. Badań tego ostatniego dopełniają nad Czadem rodacy jego, Vogel i Beurman, zamordowani następnie w Wadai.

Jednocześnie Baikie bada jeden z głównych dopływów Nigru, rzekę Benué, już w części przez Bartha poznaną, Burton zaś zwiedza krainę aszantów.

Mage i Quintin badają stoki Senegalu, Du Chaill'u daje początek nowej kolonji francuzkiej u ujścia Gabonu i Ogowe. Duverier i Gerhard Rohlfs przebiegają Saharę.

Około r. 1860-go część Afryki północno zachodnia względnie dokładnie zbadana została, uwaga zatem zwróciła się ku wybrzeżom jej wschodnim, a w szczególności ku tajemniczym źródliskom Nilu. Przestano już mieszać ze sobą porzecza Nilu z porzeczem Nigru, rozgraniczenie jednak wód Nilu, Zambezu i Konga w całości było jeszcze do załatwienia.

W pierwszych dwóch wyprawach swoich z lat 1853-go do 1864-go porzecze Zambezu określił Livingston. W czasie trzeciej wyprawy sygnalizował potężny system wód, zasilany szeregiem jeziorzysk od jeziora Bangueolo do

Tanganyki, który wydał mu się kolebką Nilu; mylił się jednak, były to bowiem źródła Konga.

Szereg podróżników, napływających w dwóch kierunkach: z biegiem Nilu i od Zanzibaru: Burton, Speke, Grant i Baker, przeprowadzili badania w krainie jezior Tanganyki, Wiktorji-Nyanzy i Alberta-Nyanzy, oznaczając tym sposobem główne źródła żywiciela Egiptu, rzeki Faraonów. Tu zaznaczyć wypada wyprawy Gordona, Chaillé-Longa i Piaggia.

Od roku 1870-go liczba podróżników tak wzrasta, że tylko wybitniejsze momenty w ruchu tym zaznaczyć możemy.

W okolicach południowych porucznik Cameron prowadzi dalej prace Liwingstona i określa bliżej południowe dopływy Konga. Po Cameronie zjawia się tu major Serpa Pinto.

Misje egipskie i Linant, Gessi, Munzinger i Emin pasza dopełnili karty źródlisk Nilu przed zamknięciem ich najazdem Mahdiego.

Stanley w poszukiwaniach swoich za Liwingstonem resztę wątpliwości rozwiał w sprawie połączenia wielkich jezior. Przed Schweinfurthem i Piaggią rozwarły się bramy krainy Niam-Niamów i Monbuttu.

Do Abisynji, do Choa markiz Antinori na czele pionierów włoskich wkroczyli nanowo.

Nachtigal śladami Bartha zbadał Sudan ponownie; Gerhard Rohlfs północną i wschodnią Saharę; Lenz zaś dostaje się do Tumbuktu od zachodu od Maroka.

Pozostał zatem do zbadania brzeg Konga. Próbowali tego daremnie Marche i Compiègne, szczęśliwiej udało się podróżnikowi Brazza, którego badania dały początek Kongu francuzkiemu.

Zaszczyt jednak i zasługa poznania owego olbrzymiego systematu wód, owej jedynej może w świecie rzeki, która na przestrzeni 10,000 kilometrów wspaniale toczy nurty wśród dziewiczych okolic środkowej Afryki, przypadł w udziale Stanleyowi.

Czytelnicy nasi z przedstawionego na tem miejscu sprawozdania z 4-ch wypraw wybawcy *par force* Emina paszy, olbrzymie dzieło Stanleya mieli sposobność poznać już, zresztą stanowią one niemal historję dnia bieżącego, nie włączamy ich zatem do dziejów dnia wczorajszego.

(—)

Od administracji.

Z powodu kończącego się kwartału i roku, uprzejmie prosimy sz. prenumeratorów o wczesne nadsyłanie przedpłaty na kwartał następny, od tego bowiem zależy regularny odbiór naszego pisma.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Nowości* piszą: Dowiadujemy się, że komisja przy ministerjum oświaty, która w r. z. pod przewodnictwem towarzysza ministra ks. Wołkońskiego zajmowała się opracowaniem nowych planów i programów gimnazjalnych, w tych dniach odnawia swoje zajęcia w nowym komplecie. Przewodniczącym pozostaje ks. Wołkoński. Ponieważ wykład języków starożytnych według nowych planów gimnazjalnych ma być głównie zwrócony w kierunku obeznania uczniów z literaturą klasyczną i tłumaczeń wzorów klasycznych na język wykładowy do oceny wypracowań uczniowskich, zasadzających się na przekładach z łaciny i greckiego na język russki, powołani zostali nauczyciele języka russkiego; taka sama ocena ćwiczeń pod względem prawidłowości użycia języka wykładowego w tłumaczeniach odbywać się będzie i na egzaminach dojrzałości. Wskutek zwiększenia zajęć nauczyciele języka wykładowego będą oddzielnie wynagradzani. Jednocześnie ma być zwrócona uwaga na kwestję podręczników, które z powodu zmian w planach i programach wykładu nie odpowiadają już swemu celowi. Z tego też powodu ministerjum oświaty zamierza wydać rozporządzenie, na mocy którego autorowie podręczników do łaciny i greckiego w razie wydania dalszych edycyj będą pozbawieni prawa drukować na tytule „aprobowany przez ministerjum" dotąd, dopóki nie będą w wydaniu zastosowane zmiany, uznane przez komitet ministerjalny za godne zalecenia. Wreszcie, ponieważ ilość zajęć przy poprawianiu ćwiczeń łacińskich i greckich zmniejszyła się obecnie, ministerjum oświaty postanowiło zredukować dodatkowe wynagrodzenie nauczycieli języków starożytnych.

= *Petersb. wied.* piszą: „Jak słyszeliśmy, opracowany w ministerjum spraw wewnętrznych projekt ustawy o kolonizacji cudzoziemskiej w Rosji, wniesiony zostanie niebawem do rady państwa. Sam projekt jest względnie krótkim, natomiast są dołączone dość obszerne notaty wyjaśniające. Projekt zabrania stanowczo kolonizacji cudzoziemskiej w Rosji, a tym wszakże warunkiem, że p. minister ma prawo w wyjątkowych razach pozwalać na nabywanie gruntów przez cudzoziemców, którzy obowiązani będą przyjąć w takim razie poddaństwo russkie. Następnie projekt rozwija prawo z d. 26-go marca 1887 roku co do kolonistów cudzoziemców, którzy już osiedlili się w Rosji. Wszyscy ci koloniści muszą przyjąć poddaństwo ruskie albo sprzedać swe nieruchomości. Przepisy, tyczące się przyjmowania poddaństwa russkiego, mają być znacznie surowszemi. Niezbędnym warunkiem do uzyskania poddaństwa russkiego będzie znajomość języka państwowego i zasadniczych praw obowiązujących. P. minister spraw wewnętrznych będzie miał, jak i dawniej, prawo odrzucania próśb o przyjęcie do poddaństwa russkiego bez wymienienia przyczyn odmowy."

= Ruch na kolejach od strony Cesarstwa znacznie się wzmaga. Pociągi towarowe przychodzą przepełnione ładunkiem, zamówionym z Rosji przez tutejszych kupców, którzy śpieszą się zapatrzyć przed mającemi nastąpić po d. 13-ym stycznia zmianami taryfowemi. Wogóle rezultat narad taryfowych, pomimo bliskiego terminu zmiany, jeszcze jest prawie zupełnie niewiadomy, co też powoduje teraźniejsze ożywienie ruchu na kolejach.

= Do wczorajszej superrewizji popisowych z cyrkułów: łazienkowskiego, nowoświeckiego i praskiego, posiadających numery od 1 do 200, powołano ogółem osób 111. Z tej liczby przyjęto do wojska 48-miu (chrześcjan 36-ciu i żydów 12-tu), otrzymało odroczenia do roku przyszłego 31 (chrześcjan 27-miu i żydów 4-ch), do pospolitego ruszenia zaliczono 10-ciu (chrześcjan 7-miu i żydów 3-ch), do szpitala odesłano 6-iu (chrześcjanina 1-go i żydów 5-ciu), za zupełnie niezdatnych uznano 6-ciu (chrześcjan 5-ciu i żyda 1-go), nie stawiło się zaś 10-ciu (chrześcjan 6-ciu i żydów 4-ch).

= W tych dniach przywieziono do Warszawy zamieszanych w sprawę morderstwa Schmitta i Kuźnickiego, brata głównego sprawcy zbrodni Jakóba Pawlaka, oraz Ludwika Ziółkowskiego i Dzierdziakowskiego. Przywiezionych osadzono w więzieniu śledczem.

= Słyszeliśmy, iż sekcja brygad konduktorskich przy wydziale ruchu kolei wiedeńskiej ma być od Nowego roku zniesiona.

= W dniu wczorajszym odbyło się w Frascati nadzwyczajne posiedzenie Towarzystwa opieki nad ubogiemi matkami i ich dziećmi. Obradom przewodniczyła prezesowa Towarzystwa, hr. Julja Branicka, która na kilka dni przybyła do Warszawy.

= Dyrektor kolei wiedeńskiej, p. Karol Sulikowski, w dniu wczorajszym wyjechał do Sosnowic.

= W dniu wczorajszym wyjechali: profesor uniwersytetu charkowskiego rz. r. st. Oboleński do Charkowa, naczelny lekarz 14-go korpusu armji rz. r. st. dr. Birinkow do Lublina i główny lekarz szpitala wojennego rz. r. st. dr. Popow do Nowogeorgiewska; przyjechał zaś: dyrektor komory celnej na stacji Granica rz. r. st. Jakowlew.

= **Z teatru i muzyki.**

* Repertuar na dzień jutrzejszy zapowiada: w ogrodzie Saskim balet „Robert i Bertrand", w Rozmaitościach „Antecę" Okońskiego i „Paryżanina" Gondineta, a w Małym „Niniche".

* Artystom teatru Rozmaitości rozdano do nauki role z „Ewy" Ryszarda Vossa.

W obsadzie figurują panie: Barszczewska, Borkowska, Figarska, Marcellówna, Mirecka, Ostrowska i Rakiewiczowa, pp. Borawski, Frenkiel, Grzywiński, Holtzman, Kotarbiński, Ładnowski, Narkiewicz, Trapszo, Waliszewski i Wolski.

* Dwa dramaty dane będą w przyszłym tygodniu: „Urjel Acosta" (piątek) i „Sprawa Clémenceau" (niedziela).

* Na przyszły wtorek naznaczono w teatrze Rozmaitości pierwsze przedstawienie trzech nowych jednoaktowych komedyj, które powtórzone będą trzy razy z rzędu.

* Najbliższy wieczór fredrowski (poniedziałek) wypełnią: „Mąż i żona" i „Dożywocie".

* Repertuar przyszłotygodniowy teatru Małego projektuje na poniedziałek, czwartek i sobotę „Niniche", we wtorek i niedzielę dany będzie „Zabobon", w środę zaś artyści teatru Małego odegrają w ogrodzie saskim „Symplicjusza" Straussa.

* Wczorajszego wieczoru znajdowało się na przedstawieniach w teatrach: Rozmaitości 362 osób, Letnim 371, Małym 313; na koncercie Barcewicza w salach redutowych 1332, na „Gwiazdce" w sali ratusza 650.

= Raut.

Jutro tedy w sali resursy obywatelskiej odbędzie się zapowiadany przez kółko osób, prywatną zabawę urządzających... raut bez nudów.

Wywiązując się z przyrzeczenia, podajemy listę gospodyń, na której znajdują się panie:

Władysławowa Andrychiewiczowa, Stefanja i Zofja Arkuszewskie, Zofja Badowska, Edmundowa Bogdanowiczowa, Zofja i Wanda Bassakówny, Leonowa Chrzanowska, Franciszkowa Ciaglińska, Marja Dobrowolska, Marja Dubeltowiczówna, Kasylda Flokiewiczówna, Ada Gecewiczówna, Walerja i Zofja Genelówny, Zofja Glińska, Izabella Habichówna, Kazimiera Hagmajerówna, Marja Iżycka, Stanisława i Łucja Jankowskie, Zofja Jarzyńska, Juljanowa Jasińska, Zofja Karo, Aleksandra Korycińska, Ignacowa Konarzewska, Bronisława Kuczyńska, Natalja Lewicka, Aleksandrowa Łętowska, Erazmowa Majewska, Kazimierzowa hr. Morsztynowa, Franciszkowa Olszewska, Joanna Orzełówna, Antoniowa Pilecka, Zofja Rottówna, Aleksandrowa Rudowska, Józefowa Ryszkiewiczowa, Zofja Szamotówna, Marja-Jadwiga Szczepańska, Józefa Szlezygierówna, Wanda Szmidtówna, Adela Thiemowa, Marja Tyszkówna, Marja Tryniszewska, Kazimierzowa Wasilewska, Emilowa Weidlowa, Gabrjela i Franciszka Wężykówny i Bronisławowa Zawadzka.

W uświetnieniu zabawy przyjmują udział nietylko siły amatorskie, lecz i tacy artyści, jak: Aloiz, Trombini i Schlötzer.

O niespodziankach nie wspominamy, bo te są tajemnicą, której zasłonę gospodynie uchylą dopiero na wieczorze.

Do tych zaś w pierwszym rzędzie należy udział pań na estradzie, których będzie kilka, a których dziś zdradzać nam nie wolno.

= Bazar ruchomy.

Sprzedaż towarów po sklepach, z ustąpieniem pewnego procentu na rzecz kolonij letnich, przerwana przez dzień dzisiejszy, odbywać się będzie w dalszym ciągu jutro w dwóch księgarniach tutejszych.

W księgarni Paprockiego (Nowy Świat 41) przy sprzedaży asystować będą panie: Teodorowa Wernerowa z córką Marją i Józefa Boguska z panną Marją Majznerówną, którym towarzyszyć będą pp.: prof. Boguski i prof. Milicer.

W księgarni krajowej Prószyńskiego (Krakowskie-Przedmieście 43) sprzedaż odbywać się będzie w asystencji pań: Jadwigi Werner, Walerji Waruka, Zofji Chmyzowskiej, Cecylji Królikowskiej i Zofji Rogozińskiej.

= Pomnik.

Rzeźbiarz B. Holtz wykończa popiersie znanego filantropa, ś. p. ks. Adama Jakubowskiego.

Popiersie to ma stanąć na cmentarzu powązkowskim.

= Wystawa w Kijowie.

Dnia 13-go stycznia w Kijowie będzie otwarta wystawa obrazów, z której dochód wejściowy ma powiększyć fundusz na wpisy dla niezamożnych uczniów.

Wydział gospodarczy wystawy objął znany pejzażysta, Eugenjusz Wrzeszcz.

Udział w przedsięwzięciu, które, ze względu na przypadające w tej porze kontrakty, zapowiada się obiecująco, przyjmują prawie wszyscy malarze warszawscy.

= Polowania.

W bieżącym miesiącu odbędą się w gubernji kieleckiej dwa wielkie polowania, a mianowicie: w Chrząstowie u hr. Rodryga Potockiego i w Cbyczy w dobrach ks. Ferdynanda Radziwiłła.

Na oba te polowania wybierają się z Warszawy najcelniejsi nasi myśliwi.

= Wisła stanęła.

Wisła dzisiaj nad ranem na całej szerokości stanęła.

Zamarznięcie Wisły w r. b. odbyło się przy niezwykle wysokim poziomie, gdyż przenoszącym 8 stóp i gdyby nie tak wysoki stan wody, byłoby to nastąpiło znacznie wcześniej.

Pod Jabłonną wczoraj już rzeka zamarzła.

= Kosztowne perły.

W tych dniach bawił w naszem mieście londyński ajent klejnotów Bert, umyślnie przybyły, celem nabycia naszyjnika z pereł, znajdującego się w posiadaniu pani P.

Po długich targach pani P. otrzymała za naszyjnik 18,500 rs.

Wartość musi być większa, jeżeli ajent ryzykował koszt podróży, a i pośrednicy musieli coś przy tej sposobności zarobić.

Perły są przeznaczone dla córki Rotszylda londyńskiego.

= Znaczna strata.

Płynąca kra lodowa na Wiśle uderzyła gwałtownie w skrzynię z rybami, umieszczoną w pobliżu ul. Rybaki.

Skrzynia została rozbita.

Właściciel skrzyni, Chodziewicz, zamieszkały pod nr. 26-ym przy ul. Rybaki, oblicza swą stratę na sumę przeszło 1,000 rs.

= Nieostrożna jazda.

Nocy dzisiejszej na rogu ul. Niecałej i Wierzbowej [illegible]

bus kolejowy № 1.311 najechał na dorożkę № 996, którą powoził Walenty Sikorski.

Wstrząśnięcie było tak silne, iż dorożka przewróciła się.

Artystka teatrów rządowych Raczyńska i towarzysząca jej sługa wypadły na bruk.

Obie potłukły się nader boleśnie.

Sikorski zranił się w głowę.

Na szosie ku Piasecznu zjechała w rów bryczka z winy śpiącego furmana.

Dominik Re ulski, właściciel bryczki, upadł tak nieszczęśliwie, iż złamał obie nogi, furman zaś, oprócz stłuczenia boku, ważnie szego szwanku nie doznał.

W alejach Belwederskich wóz № 2,221 z powodu rozbiegania się koni wpadł na szlaban rogatkowy i złamał go.

Furman, Walenty Wasilewski, spadł z wozu i zranił się w głowę.

= Wypadek kolejowy.

Dziś, około godz. 5 ej rano, na stacji towarowej wiedeńskiej, w chwili gdy manewrował parowóz rezerwowy, przechodziła przez relsy Józefa Makowska, żona kolonisty z Woli.

Maszynista nie zdążył już dać kontrpary i Makowska uległa zgruchotaniu lewej, a uszkodzeniu prawej nogi.

Lewa noga jest zgniecona powyżej kolana.

Makowską, po opatrzeniu przez felczera kolejowego, odniesiono w lektyce do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Nagły zgon.

Wczorajszego wieczoru do razury felczerskiej pod nr. 51-ym przy ul. Długiej wszedł jakiś niemłody człowiek i usiadłszy na fotelu, czekał swojej kolei, aby zostać ogolonym.

Po chwili zauważono, iż gość chwieje się.

Nieznajomy stracił przytomność i pomimo natychmiastowej pomocy życie zakończył.

Okazało się, iż to jest Moszek Kassyo, subjekt z kantoru kampanji asenizacji, liczący 60 lat wieku.

Ponieważ przyczyna zgonu nie jest wiadoma, zwłoki zabezpieczono celem przeprowadzenia śledztwa sądowego.

NOTATNIK TERMINOWY.

— W dniu jutrzejszym. z powodu dnia świątecznego, zawieszone będą czynności komisji poborowej. W poniedziałek, t. j. d. 15-go b. m., o godz. 8-ej zrana, w urzędzie rekruckim w b. barakach rekruckich na Pradze stawić się mają z czwartego rewiru powołania, składającego się z cyrkułów: łazienkowskiego, nowoświeckiego i praskiego, przed komisją poborową do superrewizji ci popisowi młodzieńcy, którzy losowali w d. 9 ym b. m. i wyciągnęli №№ od 401-go do ostatniego. We wtorek, t. j. d. 16-go b. m., zakończony zostanie tegoroczny pobór wojskowy w Warszawie.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donosi nasz korespondent pod d. 12-m b. m.: „Wiceprezesem Akademji umiejętności w miejsce prof. dra Teichmana, przez długi czas godność tę piastującego, wybrany został prof. dr. Fryderyk Zoll. Słuchacze literatury, którą na uniwersytecie tutejszym wykłada prof. hr. Stanisław Tarnowski, z powodu wybrania go prezesem akademji, podczas wykładu składali mu owacyjne życzenia powodzeń na nowem stanowisku. Utrzymują, iż katedrę obejmie po prof. Tarnowskim docent dr. Tretiak.

× **Przeciw dyfterytowi.** Dzienniki szlązkie donoszą, iż kolonista Rieger z pod Głogowa, na przedstawienie barona Falkenhausena, którego syna z dyfterytu wyleczył, przyjmowanym był na audjencji przez cesarza Wilhelma. Rieger stosuje obecnie środek swój pod nadzorem Roberta Kocha, a od udania się prób tych zależeć będzie nabycie nowego środka przez państwo. Cesarz zażądał od barona Falkenhausena bliższych objaśnień co do sposobów stosowania kuracji. Rieger do pędzlowania gardła używa zwyczajnego pióra gęsiego, aż do części miękkich wierzchołka odartego z pierza. Środek rozkłada osady chorobne i ułatwia wydzielanie ich, wywołując nawet często wymioty.

× **Praktyczny naród.** Oddawna będące w toku układy między Szwajcarją a domem panującym austrjackim o nabycie zamku Habsburg doprowadziły do względnego rezultatu. Władze kantonu Argowji po długim oporze zgodziły się wreszcie ustąpić zamku i to darmo, ale proszą wzamian, aby się cesarz Franciszek Józef zajął sprawą regulacji części szwajcarskiej Renu. Praktyczne żądanie.

× **Jeszcze jeden.** Dr. Wilhelm Russel, starszy patolog w królewskim szpitalu w Edymburgu, wygłosił temi dniami odczyt w Towarzystwie patologicznem w Londynie, a następnie w Towarzystwie lekarsko-chirurgicznem edymburskiem, w którym zawiadomił, iż w 40—50 wypadkach raka stwierdził istnienie szczególnego rodzaju pasorzyta, jakiego w żadnej innej chorobie nie napotkał. Nad nowym laseczniikiem dr. Russel pilne prowadzi badania.

× **Ładna propozycja.** Pewien ajent amerykański, korzystając ze skandalu, jakim rozbrzmiało ostatniemi czasy nazwisko Parnella, postanowił wyzyskać położenie. Zaproponował on wielkiemu obrońcy praw Irlandji 75,000 dolarów (375,000 fr.) za sto odczytów w Stanach Zjednoczonych. Parnell oczywiście odmówił.

BAŃKI MYDLANE.

Najczęściej to, coby mogło się stać przyczyną naszego szczęścia, czyni nas nieszczęśliwymi.

*

Wszystko jedno...

Malutki Lolo nudzi się okrutnie.

— Proszę babci—zapytuje—gdzie ciocia Hela?

— Siedzi w sali z panem Henrykiem, swoim narzeczonym.

— Aha!

Po chwili zaś Lolo proponuje:

— Proszę babci, niech babcia idzie do sali dotrzymywać towarzystwa panu Henrykowi, a ciocia Hela niech przyjdzie bawić się ze mną. Przecież to wszystko jedno...

*

Na ubogich przed świętami
Obmyślono pomysł nowy:
Urządzono bowiem „Gwiazdkę"
W pięknej sali ratuszowej.

Młody, stary z kieską śpieszy,
Na ofiarę grosze niesie,
A z powrotem pod ciężarem
Zakupionych paczek gnie się.

A gdy wyjdzie na plac, który
Cały w blasku lamp się nurza.
Rzecze każdy: „To nie „Gwiazdka",
Ale całkiem „Gwiazda" duża.

— Dziś, w czwartym dniu ciągnienia 5-ej klasy 155-ej loterji klasycznej Królestwa Polskiego, znaczniejsze wygrane padły, jak następuje: nr. 8275 rs. 40,000 u kolektorki Kuczkowskiej w Warszawie; nr. 578 rs. 2000 u kolektorki Pawłowskiej w Warszawie; nr. 1619 rs 2000 u kolekt. Rylle w Warszawie; nr. 1879 rs. 2000 u kolektorki Kalinowskiej w Warszawie; nr. 20,644 rs. 1000 u kolektorki Szkopowskiej w Warszawie; nr. 14,697 rs. 1000 u kolektorki Bułakowskiej w Warszawie; nr. 14,255 rs. 1000 u kolektorki Bielanowskiej w Warszawie; nr. 5637 rs. 1000 u kolekt. Haausz w Warszawie; nr. 19,504 rs. 1000 u kolektorki Czarneckiej w Warszawie; nr. 12,341 rs. 1000 u kolektorki Kryńskiej w Warszawie; nr. 4208 rs. w russkiem Towarzystwie dobroczynności w Warszawie; nr. 5389 rs. 1000 u kolekt. Rotengruber w Warszawie. Po rs. 400 wygrały nry: 7353, 8604, 14,667, 16,252, 16,526, 20,301, 22,282, 22,731."

— Od Schronienia nieuleczalnych paralityków otrzymujemy pismo następujące: „Zarząd Schronienia nieuleczalnych paralityków, dbały o osłodzenie o ile możności doli nieszczęśliwych kalek, zostających pod jego opieką (których liczba wzrosła do 120-tu osób), powodowany zasadami i zwyczajami, przyjętemi w świecie chrześcijańskim, pragnąłby w nadchodzącą wigilję Narodzenia Zbawiciela przysposobić dla swych chorych wieczerzę wigilijną, a przy szczupłych funduszach i obecnej drożyznie, nie jest w możności zadośćuczynić potrzebom, przyjętym zwyczajami. Z tego powodu ma zaszczyt niniejszem zwrócić się do osób dobroczynnych z uprzejmą prośbą, aby raczyły przyjść z pomocą przez niesienie ofiar w naturze lub kwotach pieniężnych. Ofiary przyjmowane będą w redakcji *Kroniki rodzinnej* (ulica Mazowiecka nr. 10) lub też w samem Schronieniu (Nowowiejska nr. 32).

— Dla najbiedniejszych: Adolf kop. 30.

— Na wpis dla niezamożnych uczniów: Wygrane od A. M. wskutek zakładu przeznacza rs. 5 K. T.

— Na Towarzystwo dobroczynności: od Pasika rs. 1.

— Dla biednych: Bezimiennie rs. 1 kop 50.

— Na nędzę wyjątkową: Piotr Giełżyński rs. 25.—Grzegorz Galiński z ul. Pięknej № 4 rs. 1.

— Na chronienie nauczycielek: Bezimiennie kop. 70.

— Na kościoł na Pradze: Władysław Giełżyński rs. 5.

— Za bezwiednie wyrządzoną przykrość p. Stefanji Le...... składam rs. 2 dla biednych do uznania redakcji i publicznie przepraszam, *La.. Le.....*

— Kurator szpitala na Pradze poczytuje sobie sobie za miły obowiązek wyrazić niniejszem publiczne podziękowanie szanownym przedstawicielom firmy Briggs i Posselt w Markach za łaskawie ofiarowane przez nich przybory do sali operacyjnej, oraz narzędzia chirurgiczne wartości dwustu siedemdziesięciu sześciu rubli. Hojny ten dar zwiększył potrzebną ilość ulepszonych narzędzi, do posiadania których trudno byłoby nateraz przyjść szpitalowi własnemi środkami.

Rzeczywisty radca stanu *A. Świętochowski.*

NEKROLOGJA.



Ś. P.

Marja z Olszewskich KRAJEWICZ,

po długich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 12 grudnia 1890 r., przeżywszy lat 38. Pogrążeni w smutku: mąż z ciotką, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w niedzielę, tj. dnia 14 grudnia, o godzinie **10-ej** rano, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu, o godzinie **3-ej i pół** po południu, na cmentarz powązkowski. 2—1610—

† Ś. p. MARJA CONTAUT,

panna, guwernantka, zasnęła w Bogu dnia 12 b. m., w wieku lat 21. Wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej na cmentarz brudzieński nastąpi w dniu 15 grudnia, tj. w poniedziałek, o godz. **2-ej** po poł., na który to obrzęd zaprasza się członków kolonji francuskiej. 2—1620

† Dnia 15-go grudnia r. b. o godzinie **8-ej** rano, w kościele św. Aleksandra, odbędzie się msza za duszę ś. p.

hrabiego Kazimierza Nałęcz-Raczyńskiego,

na którą uprzejmie zapraszają rodzice. —4346—

B. P.

MAURYCY MAYBAUM,

dnia 12 grudnia r. b. zgasł, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 55.

Stroskani brat i siostry zapraszają krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie w dniu 14-ym grudnia r. b., tj. w niedzielę, po południu, na cmentarz **w Włocławku.**

NADESŁANE.

Z Petersburga.

O mowie Wilhelma II-go w sprawie szkolnej pisze *Swiet* pomiędzy innemi:

„Mowa, wypowiedziana przez cesarza Wilhelma II go w komisji szkolnej, jest jednym z wybitniejszych „wypadków dnia". Mowa ta narobiła sporo hałasu nietylko w Niemczech, lecz w całej Europie. W mowie tej cesarz Wilhelm poruszył kwestję konieczności reformy szkolnej, a następnie dotknął najdotkliwszego miejsca tej kwestji, a mianowicie gromadzenia się t. z. proletarjatu uczonego. Najsilniejszem miejscem mowy cesarskiej jest jego filipika przeciw kierunkowi klasycznemu, oddawna uprawianemu w gimnazjach niemieckich. Wilhelm II-gi jest stanowczym nieprzyjacielem klasycyzmu, w którym widzi jedną z głównych przyczyn przeciążenia uczącej się młodzieży i niezdolności jej do wszelkiej innej pracy, prócz umysłowej. Odrzuciwszy na stronę kwestję pożytku lub szkodliwości wykształcenia klasycznego, jako już dostatecznie wyczerpaną, a w każdym razie zbyt skomplikowaną, aby ją można było traktować tak lekko, jak to czynił cesarz Wilhelm, trudno nie spostrzedz, że ta część mowy znajduje się w bezpośrednim związku z inicjatywą, z jaką wystąpił monarcha niemiecki w sprawie uregulowania stosunków socjalnych. Na nieszczęście, skrytykowawszy tak ostro istniejący system wykształcenia, cesarz niemiecki nie dotknął drugiej strony kwestji i nie wskazał systematu wolnego od błędów potępianego kierunku. Burzyć, jak wiadomo, jest daleko łatwiej, niż budować. Widocznie sądzonem jest, aby cesarz Wilhelm dotykał najzawikłańszych dylematów naszego czasu, nie dając jednak środków do ich rozwiązania. Taką była inicjatywa cesarza w kwestji robotniczej, takie też wrażenie robi ostatnia mowa, poświęcona sprawie szkolnej."

O tej samej mowie pisze *Now. wr.*:

„Cesarz Wilhelm ogłosił manifest w swej mowie w sprawie szkolnej. Treścią tego manifestu jest uznanie konieczności zreformowania sprawy szkolnej w duchu narodowym. Filologom monarcha niemiecki po prostu powiedział, że są przestarzałymi rutynistami. Sprawę wychowania ludowego spotyka los wszystkich ważniejszych dzieł ludzkich — trwa ona długo. Nigdzie tradycje nie są tak ważne, jak w szkole, i nigdzie też doświadczeń nie zdobywa sobie później uznania. Dokonywają się przewroty, kilkakrotnie zmieniają się granice kraju, a jednak państwo wychowuje swą młodzież według jednego systematu. Sprawa wychowania, której kierownicy, więcej niż kto inny muszą, odgadywać przyszłość, albowiem dla niej przygotowują młodzież— wszędzie stali się elementem najbardziej konserwatywnym. Jednakże i ona ma swoje przesilenie: oto np. w Niemczech jednocześnie z mową cesarza pojawia się petycja 407 profesorów o szkodliwości obecnej organizacji szkół niemieckich.

„W mowie cesarza otwarcie została postawiona kwestja, czy szkoła może nie uwzględniać celów ogólnie państwowych, czy może ograniczać swe zadania na gimnastyce umysłu, nie rozwijając jednocześnie wśród młodzieży dążeń narodowych? Odpowiedź oczywiście jest przecząca, a przykład, przytoczony przez cesarza, jest rzeczywiście przekonywającym: do 1870 r. szkoły wychowywały całe Niemcy w dążeniach do jedności politycznej, to też fakt ten stał się istotnie; dalsze zaś 20 lat trwania szkoły, dając tylko wychowańcom „gimastykę umysłu", pozostawiło cesarza bez rówieśników politycznie wykształconych. Oświadczenie śmiałe w swej otwartości! Do czego doprowadzi inicjatywa cesarza—pokaże przyszłość Co do nas, to przyznajemy, że sympatycznemi nam się wydają podstawy narodowe, na jakich sprawę szkolną pragnie oprzeć cesarz Wilhelm."

Now. wr. streszcza z *Berl. Tagbl.* następujący ustęp o znaczeniu nienormalnych dzisiaj ceł zbożowych dla Niemiec:

„*Berl. Tagbl.* rzucił pytanie, w jakim stosunku pozostają one do interesów strategicznych Niemiec? Z powodu cła znaczne niegdyś w Niemczech zapasy zboża spadły obecnie do bezprzykładnie małej cyfry; otóż okoliczność ta, zdaniem wymienionego dziennika berlińskiego, wytwarza dla Niemiec groźne w razie wojny niebezpieczeństwo. Przytoczywszy słowa Moltkego, że w razie wojny siły bojowe Niemiec skoncentrują się na dwóch oddalonych od siebie punktach (t. j. na granicy francuzkiej i russkiej), dziennik oblicza, że chcąc w tych warunkach zaprowiantować fortece i magazyny, trzebaby w ciągu 2—3-ch tygodni ujrzeć się w posiadaniu najmniej 3—4-ch miljonów centnarów metrycznych pszenicy, żyta, mąki i owsa. Tymczasem ściągnięcie równie znacznych prowiantów z miejscowości, położonych w bezpośredniem sąsiedztwie z widownią wojny jest rzeczą bardzą wątpliwą wobec wyczerpania się zapasów zboża, ile że wojna zacznie się ewentualnie na wiosnę. Choćby nawet znalazła się wymagana ilość zboża, zapominać nie należy, że takie opróżnienie składów w cełach wojennych wywoła niewątpliwie straszną drożyznę w kraju, co zawsze każe się obawiać możliwych zaburzeń wśród mas ludowych."

Tym głównie nowym argumentem stara się *Berl. Tagbl.* skłonić rząd do uchylenia lub znacznego złagodzenia ceł zbożowych.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 13-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*)— Minister spraw wewnętrznych zatwierdził księgę protokułów rady lekarskiej, uznającej za możliwe dopuszczenie środka Kocha przeciw suchotom do używania w Rosji, z warunkiem przedsięwzięcia środków zabezpieczających przeciwko nadużyciom i omyłkom. Doświadczenia mają się prowadzić pod kontrolą rządu i osobistą odpowiedzialnością lekarza, wyłącznie w zakładach leczniczych rządowych i publicznych. Używany być może tylko preparat, którego autentyczność nie podlega wątpliwości, z tego więc powodu wskazane zostanie specjalne laboratorjum, które będzie wypuszczało płyn Kocha pod własną odpowiedzialnością.

Petersburg 13-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*)— *Nowoje wremia* pisze, że przy redagowaniu nowej ustawy miejskiej, w departamencie gospodarczym ministerjum spraw wewnętrznych, poruszono kwestję ograniczenia liczby radnych żydów w miastach, gdzie żydom wolno mieszkać, do dziesięciu procentów, zamiast dopuszczanej dotychczas trzeciej części ogólnej liczby radnych.

Petersburg 13-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)—Po zamianowaniu Ławrowskiego kuratorem okręgu naukowego dorpackiego, dzienniki nanowo zaczęły mówić o wprowadzeniu uniformów dla studentów dorpackich, tak samo jak one obowiązują studentów innych uniwersytetów russkich. (*Aj. półn.*)

Petersburg 13-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*)— Departament kolei włożył na towarzystwa kolejowe obowiązek zwracania nieustannej uwagi na wykazywane w prasie nieprawidłowości, nieporządki i nadużycia i przeprowadzania za każdym razem ścisłego śledztwa w celu przedsiębrania odpowiednich środków i karania winnych, lub zaprzeczenia w piśmie, które podało nieprawdziwą wiadomość. Nieukazanie się w druku wymaganego zaprzeczenia lub wyjaśnienia będzie uważane za dowód prawdziwości faktów i pociągnie za sobą środki surowości i kary ze strony ministerjum.

Tyflis 13 go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)—Do kancelarji gubernatora przybył pewien kupiec armeński w celu zapytania się, czy podana przez niego prośba została uwzględnioną. Kiedy armeńczyk się dowiedział, że na prośbę nastąpiła odpowiedź odmowna, wystrzelił do urzędnika, który mu udzielał objaśnień, dwa razy z rewolweru i zranił go śmiertelnie. (*Aj. półn.*)

UGODA CZESKO-NIEMIECKA.

Wiedeń 13-go grudnia. (*Tel. Biura kor.*) — *Wiener Allgemeine Zeitung* donosi, że na ostatniej konferencji przewódzców prawicy wystosowano prośbę do prezesa Koła, posła Jaworskiego, aby przyjął na siebie rolę pośrednika pomiędzy niemcami i czechami w sprawie ugody.

Praga czeska 13-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Dyssydenci klubu staroczeskiego obradują z młodoczechami nad utworzeniem nowego stronnictwa. Posłowie: Adamek, Hajek i Wessely opuścili obóz staroczeski.

ROZPRAWY BUDŻETOWE.

Berlin 13-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W*) — W toku rozpraw pierwszego czytania nad budżetem w parlamencie niemieckim Windthorst przemawiał gorąco za utrzymaniem ceł zbożowych. Bamberger oświadczył, że stronnictwo wolnomyślne głosować będzie przeciw wszelkiemu układowi handlowemu z Austrją, opartemu na taryfie różniczkowej, protegującej jednostronnie przemysł austrjacki, gdyż wówczas wszystkie inne państwa wystąpiłyby ze środkami odwetowemi wobec Niemiec.

SPRAWA PARNELLA.

Dublin 13-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Pokazuje się, że stronnictwo Mac Carthyego w Irlandji nie ma żadnego gruntu. Ludność nie przywiązuje nadal żadnej wagi do sojuszu z Gladstonem. Polityka Parnella będzie zmierzała do osiągnięcia samorządu (*home-rule'u*) drogami radykalnemi. Obawiają się wskrzeszenia związku fenjan dla dodania siły jego energicznej akcji.

Dublin 13-go grudnia (*Tel. pr. Kur. War.*)— Parnell doznał w Corku entuzjastycznego przyjęcia.

Wiedeń 13-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Rozprawy nad budżetem prowizorycznym rozpoczną się we wtorek. Dotąd nie wiadomo, czy i kto rozpocznie szturm przeciw rządowi.

Praga czeska 13-go grudnia. (*Tel. p. K. W.*)— *Narodni listy* proponują zebranie się kongresu studentów słowiańskich w Zielone świątki.

Zagrzeb 13-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Ban chorwacki naganił na wczorajszem posiedzeniu sejmowem biskupa Strossmajera w dalszym ciągu rozpraw, wywołanych przez posła Speveca.

Toruń 13-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— W Lubawie przy wyborach uzupełniających do rady miejskiej zwyciężył adwokat Bolesław Kurzętkowski kandydata niemieckiego większością 11-tu głosów.

Paryż 13-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Minister wojny zarządził przyśpieszenie robót około obozu oszańcowanego w Toul. Obóz ma być ukończony do wiosny.

Paryż 13-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Dzisiejszy *Eclair* publikuje list, podpisany przez Jerzego Labruyère. Oświadcza on, że dopomógł do ucieczki Padlewskiemu. Padlewski przebywał do d. 3-go b. m. w Paryżu, dzisiaj jest zabezpieczony przed policją całego świata. Labruyère zmyślił historję pojedynku, który miał się odbyć w Tyrolu. Padlewski udał się z nim d. 3-go b. m. wieczorem w charakterze lekarza. Podróż prowadziła przez Turyn, Medjolan, Wenecję i Trjest, gdzie Padlewski wsiadł na okręt z przeznaczeniem nieznanem.

Rzym 13-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Biancheri wybrany został napowrót prezydentem izby; Baccelli, Villa, Rudini i Terani wiceprezesami.

Berlin 13-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)—

Ruble w gotówce	233	95	(wczoraj 234.70)
Ruble na dostawę	234	00	(wczoraj 234.75)

Zbrodnia.

Dwaj ajenci wydziału śledczego: Edward Łapiński i Fuks, obchodząc w nocy miasto, zatrzymali znanego złodzieja, Feliksa Zdankiewicza, który był pijany.

Zdankiewicza odprowadzono do wydziału śledczego w ratuszu, ponieważ Z. był poszukiwany pod zarzutem kradzieży.

Przy wydziale śledczym jest w pierwszym pokoju, przeznaczonym dla dezurnych, areszt prowizoryczny, gdzie zatrzymują tymczasowo przytrzymane osobistości.

Otóż Zdankiewicza przed wtrąceniem do otwego aresztu zaczął rewidować deżurny ajent Samodulski.

Nagle Zdankiewicz wydobywa nóż i uderza nim w brzuch Samodulskiego, który pada na miejscu.

Widząc to Fuks, rzuca się na zbrodniarza, lecz Zdankiewicz odsuwa go nożem i zadaje cztery ciężkie rany w głowę, plecy, szyję i rękę.

Obecny przy tem ajent Łapiński pobiegł do drugiego pokoju po „dyby", celem obezwładnienia zbrodniarza, lecz ten, nie czekając na następstwa, otworzył sobie drzwi z klucza i wybiegł z wydziału na ulicę.

Zbrodniarz, stanąwszy przed bramą ratusza, zaczął wołać na dorożkę, a gdy stójkowy zwrócił mu uwagę, że nie można krzyczeć w nocy na ulicy, Zdankiewicz odpowiedział:

— Muszę krzyczeć, bo dorożka potrzebna jest dla jednego z ajentów — i pobiegł na plac Teatralny, gdzie wskoczył do jednej z dorożek i pojechał ulica Wierzbową.

W wydziale śledczym ajent Łapiński na razie nie wiedział co się stało ze zbrodniarzem, bo dwaj jego koledzy leżeli bezprzytomni na podłodze.

Łapiński sądząc, że zbrodniarz się ukrył w biurze, zaczął go poszukiwać, a gdy nie znalazł, zawiadomił zaraz o wypadku swego naczelnika.

Przedewszystkiem posłano po lekarza, który po przybyciu zaopiniował, że Samodulski poniósł śmierć na miejscu, zaś Fuks wskutek zadanych ran i upływu krwi omdlał.

Fuksa odwieziono zaraz do szpitala św. Ducha, zwłoki Samodulskiego do domu przedpogrzebowego.

Z rozporządzenia naczelnika wydziału śledczego rozesłano bezzwłocznie na miasto ajentów, celem ujęcia zbrodniarza.

Zd. z początku wsiadł do dorożki nr. 1275, a następnie do dorożki nr. 566.

Dziś rano zwołano wszystkich dorożkarzy, którzy jeździli od godz. 12-ej w nocy w parę koni, wysłano również patrole po za miasto i wzmocniono posterunki na rogatkach.

Zbrodniarz jest to młody, 22-letni mężczyzna, wysoki, szczupły z małemi blond wąsikami, ubrany w marynarkę i długie buty.

Feliks Zd. jest dezerterem wojskowym, zbiegł bowiem z 90-go pułku piechoty ołonieckiego.

Zd. przed wzięciem do wojska podczas zeszłorocznego poboru spełnił kilka kradzieży, odsiadywał więzienie i policji tutejszej dobrze był znany.

Przypuszczano też, iż dezerter ukrywa się w Warszawie, gdzie ma liczne znajomości, a szczególniej kilka kochanek.

U jednej z nich wczorajszego wieczora policja cyrkułu łazienkowskiego Zd. ujęła.

Dziś po godzinie 7-ej rano Zd. był schwytany przy rogatkach czerniakowskich, a poznał go starszy dozorca policyjny, Tabeński.

Zbrodniarz, zuienacka zaskoczony, usiłował jeszcze stawić opór, lecz wkrótce został obezwładniony.

Po zakuciu rąk w kajdany, umieszczono go w areszcie.

Z SĄDÓW.

Głośna sprawa.

Z Piotrkowa donoszą nam pod d. 11-ym b. m., że p. Julian Wężyk, uwięziony z powodu głośnej sprawy z p. Stanisławem Kobierzyckim, został d. 10-go b. m. uwolniony z więzienia przez sąd okręgowy piotrkowski, po przedstawieniu poręczenia hypotecznego, zabezpieczonego na majątkach nieruchomych na sumę 200,000 rs.

W tej samej sprawie uwolniono też p. Jabłońskiego, który przedstawił poręczenie hypoteczne na sumę rs. 40,000.

Przyczyną zmiany losu oskarżonych były korzystne dla nich zeznania świadków podczas dalszego ciągu śledztwa pierwiastkowego, które już jest podobno na ukończeniu.

Sprawa niebawem zapewne przyjdzie pod decyzję sądu okręgowego piotrkowskiego.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Częstochowianinowi.* Zakomunikowaliśmy komu należy.

— *Pani K.* Michałowski istotnie już od dłuższego czasu rzadko ukazuje się na estradzie; podobno obecnie choruje na cierpienia w palcach.

— *Panu Oberfeldowi.* Niech pan nie ma pretensji do naszego referenta, lecz do swojej niecierpliwości. Odpowiemy na zapytanie—po otrzymaniu informacyj od naszych korespondentów w Paryżu i Wiedniu, do których zwróciliśmy się w sprawie pańskiego listu.

GIEŁDA.

Warszawa, 13-go grudnia.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały jednomyślne 234.75, co odpowiada kursowi 42.60 bez kosztów, a otrzymane nadto depesze zaznaczały słabą tendencję giełdy tamtejszej. U nas rozpoczęto obroty kursem 42.70 (równia 234.20 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy, lecz podniesiono tę cenę do 42.80 (t. j. 233.60 m. za 100 rs.), gdy się okazało, iż podaż waluty jest niewielką, przy względnie dobrym pokupie. Różnice tworzyły dziś 10 kop. i 15 kop. przy porównaniu wczorajszego końcowego kursu na korzyść Berlina. W **dostawach** robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym stosownie do woli kupującego do końca stycznia r. p. po 42.77½ i 42.80, oraz w ciągu stycznia r. p. po 42.65 i 42.67½, a z odbiorem stałym w końcu stycznia r. p. po 42.65 i 42.67½, oraz dostawę trzymiesięczną z odbiorem codziennym w całości lub częściowo względnie do woli nabywcy po 43.

W obcych walutach ruch średni. **Krótkim Berlinem obracano** po 42.70, 42.72½, 42.75, 42.77½ i 42.80, przy kursach zasadniczych 42.72½ i 42.75, żądając 43. **Londyn** długi kupowano po 8.62 i 8.63, podczas gdy krótkoterminowy notowano po 8.64 w zaofiarowaniu. **Paryż krótki** chciano zbyć po 34.70, nabywano zaś po 34.40, 34.42½ i 34.45. **Wiedeń krótki** sprzedawano po 75.35 i 75.45, przy zaofiarowaniu po 75.90.

W papierach obroty średnie, przy tendencji cokolwiek słabszej. Żądano za listy likwidacyjne 93.90 i 93.50, stosownie do wielkości odcinków, a otrzymano 93.50 za kilka tysięcy rubli w szukach po rs. 1,000 i w pięciosetkach, oraz 93.25 i 93.30 za kilka tysięcy w małych sztukach. **Wschodnie pożyczki** w zaofiarowaniu nominalnem po 105 I em., 105.50 II em. i 107.50 III em. Nowej pożyczki **4%** kupiono kilka tysięcy po 91.25, a chciano zbywać po 91.50.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 98.95 I ser. i po 97.65 II-ej, **III IV i V ser.**, a umieszczono kilka tysięcy I-ej serji po 98.60, oraz kilkanaście tysięcy najmłodszej serji po 97.40 i 97.30. **Listy zastawne m. Warszawy** ofiarowano po 100, 98.50, 96.75, 96 i 95.90, stosownie do serji; zabranokilka tysięcy ostatniej po 95.60 i 95.65. Poszukiwano listów zastawnych m. Łodzi I serji po 96; przy żądaniu po 94 za II serję, 93.50 za III-ej i 93 za IV serję, a znnaleziono kilka tysięcy III serji po 93. Chciano płacić za 6% listy zastawne m. Kalisza 101.75, a za 6% listy lubelskie żądano tyleż, kupiono kilkanaście tysięcy listów zastaw. m. Płocka po 100.50. Ulokowano kilka tysięcy 6% listów zast. wileńskich po 102.75, oraz kilka tysięcy 5% listów po 96.75 i 96.70.

Żądano za akcje Banku handlowego w Warszawie 337, a osiągnięto 335,50 za 10 sztuk, ofiarowano akcje warsz. Banku dyskontowego po 302, poszukiwano banku handl. w Łodzi po 400, warsz. Tow. fabr. cukru po 820 i Dobrzelina po 1150, ofiarowano Józefów 175, Czersk po 180, i po 200 Hermanów i Łyszkowice, których wzięto 20 z dostawą za 3 miesiące po 195.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne.

W. O.

Okowita. Wiadro od 8.48 do 8.51^{1}, garniec od 2.76 do 2.77. Dowozy normalne. Usposobienie stałe. **Cena** warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.65.

Sprawozdania z targów.

Cukier. Biuro przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie telegrafuje pod dniem 9-ym grudnia r. b. o następujących tranzakcjach, dokonanych na tamtejszym rynku cukrowym: S. Natanson i synowie sprzedali fabryce Januszpolskiej świadectwa wywozowe europejskie na 15,000 pudów cukru z odbiorem w styczniu po rs. 1.55. Pod dniem 10-ym grudnia r. b.: fabryka Turbów sprzedała Trnbottiemu 10,000 pudów mączki cukrowej krystalicznej z odbiorem na stacji Kalinówka na grudzień po rs. 4.10, z zapłatą należności w lutym; fabryka Turbów Brodzkim 10,000 pudów z odbiorem na stacji Kalinówka na grudzień po rs. 4.10, z zapłatą całej należności w lutym; fabryk Spiczyńce Brodzkim 20,000 pudów na stacji Holendry na grudzień po rs. 4.10, z zapłatą całej należności w lutym; fabryka Patasznia Charitonience 10,000 pudów na stacji Tachańcza na luty po rs. 4.15; hr. Szuwałow Charitonience 40,000 pudów na stacji Szpoła na luty po rs. 4.15; hr. Branicka rafinerji gniewańskiej z przyszłej produkcji 30,000 pudów na stacji Żmerynka na wrzesień-listopad po rs. 4.25, z zapłatą rs. 4 po 6-ciu miesiącach.

Wywóz zboża z Rosji po zamknięciu morza Azowskiego przez lody i pewnej ilości portów morea Baltyckiego, doznał znacznego zmniejszenia. Wywóz zboża z Rosji wynosił w tygodniach kończących się w dniach:

	22 listopada 1890 kwarterów	15 listopada 1890 kwarterów	8 listopada 1890 kwarterów	1 listopada 1890 kwarterów
Pszenicy	225,146	408,823	399,528	320,292
Żyta	106,222	159,810	124,155	139,720
Jęczmienia	79,047	174,249	152,694	169,749
Owsa	162,570	130,000	71,800	87,700
Kukurydzy	35,700	10,810	7,230	7,570
a w tygodniach odnośnych r. 1889:				
Pszenicy	275,000	297,041	351,473	320,400
Żyta	175,000	92,380	123,518	84,430
Jęczmienia	150,000	139,860	121,515	117,960
Owsa	180,000	101,450	157,250	166,500
Kukurydzy	23,000	21,892	12,730	11,980

Rada zarządzająca
Towarzystwa
drogi żelaznej
Warszawsko-Wiedeńskiej

zawiadamia pp. akcjonarjuszów, że poczynając od dnia 21 grudnia (2 stycznia) 1890/91 r. poniżej wymienione papiery wartościowe:

1) Przedpłata na poczet dywidendy za rok eksploatacyjny 1890 nr 24 w wysokości rs. 1 kop. 50 na akcję.

2) Umorzone w 1890 r. obligacje serji I-ej po 500 franków.

3) Kupony procentowe za drugie półrocze 1890 r. od obligacyj serji I-ej nr 61 w wysokości fr. 7.50 po potrąceniu 5% podatku skarbowego.

4) Umorzone w 1890 r. obligacje serji VII po rs. 100 i 500.

5) Kupony procentowe za drugie półrocze 1890 r. nr 1 po rs. 2 i 10 wypłacone będą:

w Warszawie—w kasie głównej Towarzystwa;
w St.-Petersburgu, w filji warszawskiego Banku handlowego lub w domu bankierskim G. Sterky i Syn;
w Berlinie, w dyrekcji Towarzystwa dyskontowego lub w Banku kredytowym Środkowych Niemiec;
w Wrocławiu, w kasie zjednoczenia bankowego szląskiego;
w Frankfurcie n. M., w domu bankierskim M. A. de Rotszyld i Synowie i w domu bankierskim I. Weiller Synowie;
w Dreznie, w Banku drezdeńskim;
w Amsterdamie, w domu bankierskim Lippmann, Rosenthal i Spółka lub u pp. Westendorp et Comp.
w Bruksellí, w domu bankierskim Balser i Spółka lub u pp. J. Mathieu et fils.
w Londynie, w domu N. M. Rotschild and Sons i w „Deutsche Bank";
w Krakowie; w Banku galicyjskim dla handlu i przemysłu;
w Paryżu, w Towarzystwie: „Crédit Lyonnais".

Kupony powinny być przedstawione przy specyfikacji porządkiem numerów ułożonej i podpisanej.

Niezależnie od powyższych walorów, poczynając od dnia 21 grudnia (2 stycznia) 1890/91 wypłacone będą:

1) Nowowypuszczone 4% obligacje wylosowane w 1890 r. po 125 rubli, 625 i 1250 rs. w złocie, jakoteż

2) Kupony od tych obligacyj nr 1.

w Warszawie, w kasie głównej Towarzystwa;
w St.-Petersburgu, w petersburskim banku Dyskontowym,
w międzynarodowym banku Handlowym,
w russkim banku dla handlu zewnętrznego.
lub w filji warszawskiego banku Handlowego,
w Berlinie, w dyrekcji „Towarzystwa Dyskontowego"
u pp. Mendelsohn et Comp., u pp. Bleichroeder,
lub w banku kredytowym Środkowych Niemiec;
w Wrocławiu, w kasie Zjednoczenia bankowego szląskiego;
w Frankfurcie nad Menem w domu bankierskim M. A. de Rotszyld i Synowie,
w Bruksellí, u pp. Balser et Comp.
w Amsterdamie, u pp. Lippmann, Rosenthal et Comp.
w Paryżu, w towarzystwie „Crédit Lyonnais".

Warszawa dnia 28 listopada (10 grudnia) 1890 r. 1606r

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— O! trudno się silić na pochwałę tobie, skrzypku mój luby, sławny, wszystkim znany, a w mojej duszy tak rozkołysany, że choćbym chciała zapomnieć o tobie—nie mogę, nie mogę...

Więc przyjmij z łaski moje nieudolne dzięki, nie wieńce, nie oklaski huczne, nie kwiaty sztuczne. Ale serce pełne radości, że Barcewicz stale w naszem mieście gości.

Jagoda z Mazowieckich lasów.

23 grudnia 1890 r. 4357

— Do dzisiejszego numeru dołącza się dla prenumeratorów na prowincji prospekt na „Echo muzyczne, teatralne i artystyczne".

 # Główny Skład Zakładów Żyrardowskich 

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 55,

poleca jako praktyczne podarki

 # NA GWIAZDKĘ 

Płótna Bielone

czysto lniane, na bieliznę damską, męzką i pościelową.
Płótna prześcieradłowe czysto lniane, na materace i pod kołdry, bez szwu.
Płótna w resztach i prześcieradła pojedyńcze, o **10** do **20%** niżej cen fabrycznych.
Płótna surowe, Kreasy, Rewańtuch.
Dryłichy na rolety, materace i pokrycia mebli.
Płócienka na powłoczki i **fartuchy**.
Sienniki, Worki, Wańtuchy i Opony nieprzemakalne.

Bieliznę damską

w wielkim wyborze, elegancko i starannie kopjowanych ostatnich modeli paryzkich, jako to: **Koszule dzienne i nocne, Kaftaniki, Narzutki poranne (matinées)** do czesania (peignoires), **Szlafroczki, Pantalony, Spódnice, Czepki nocne.**
Modele paryzkie po cenie niżej kosztu.
Szlafroczki, Spódnice i Pantalony flanelowe, od najskromniejszych do najbardziej strojnych.
Kołnierzyki i Mankiety damskie, **Czepeczki negliżowe, Fartuszki** najświeższego kroju i przybrania.
Wyprawy dla niemowląt na różne ceny.
Wyprawy damskie całkowite, od **rs. 250** do **5,000** i wyżej.

Bieliznę męzką.

Koszule dzienne i nocne, płócienne i z madapolamu, podług najnowszych modeli paryzkich wykończone.
Koszule nocne z haftem, fularowe i jedwabne.
Kalesony z różnych materjałów.
Kołnierzyki i Mankiety najnowszych fasonów, we wszystkich wielkościach.

Madapolamy,

Szyrtingi, Perkale, Kretony, Kreasy bawełniane, **Półpłótna, Szyfony, Tyrolskie płótna, Piki, Barchany, Satynki** w paski i desenie, **Brylantyny, Dymki** angielskie i francuzkie.

Muśliny,

Nansoki, Viktoria-Lavn, Batysty francuzkie i szkockie, tak w sztukach, jako też i na arszyny.

Hafty

szwajcarskie i francuzkie, **Koronki** prawdziwe **Valenciennes, Torchons, imitacje** tychże i **Trymingi** angielskie, w wielkim doborze najnowszych deseni.

Stołową Bieliznę

jacquard i adamaszkową, czysto lnianą.
Obrusy z serwetami na 6, 12, 18, 24 osób.
Obrusy pojedyńcze, Serwety stołowe i deserowe.
Garnitury do herbaty z 6 i 12 serwet. deserowemi, białe i kolorowe, lniane i jedwabne.
Obrusy na **arszyny** w sztukach.
Ręczniki do haftu, **Ściereczki** kuchenne i do kurzu.

Kanwowe:

Serwety i **Serwetki** gładkie we wszelkich wielkościach, kwadratowe, ośmiokątne, owalne, okrągłe i podłużne.
Serwety waflowe, krepowe, trykotowe, z kolorowemi brzegami i kręconą frendzlą, w różnych nowych deseniach i z odpowiedniemi serwetkami deserowemi.
Tkaninę kanwową we wszelkich szerokościach, w kolorach: białym, crême i surowym.—Kanwową tkaninę „JAWA."
Serwetki dla dzieci z brzegiem kanwowym do wyszywania.

Chustki do nosa

białe, czysto lniane, batystowe gładkie i z kolorowym brzegiem.
Chustki batystowe haftowane białe i kolorowe.
Chustki batystowe z koronką,
Chustki kolorowe płócienne, perkalowe i fularowe jedwabne dla zażywających tabakę.
Chustki fularowe i jedwabne (Pochettes) paryzkie najnowsze desenie fantazyjne.

Chustki na szyję

(Cachenez) jedwabne białe i kolorowe, damskie i męzkie.

Krawaty męzkie

wszelkiego rodzaju w najnowszych fasonach i deseniach.

Sachets—Porte—Cartes,

Szelki, Szpilki, Spinki paryzkie w wielkim wyborze najnowszych deseni fantazyjnych.

Flanele i Barchany.

Flanele gładkie w wszystkich kolorach.
Flanele wrabiane i drukowane, na **szlafroczki i matinèes.**
Piki-barchany, barchany białe gładkie.
Barchany kolorowe drukowane krajowe i zagraniczne.

Wyroby Pończosznicze.

Kaftaniki, Kalesony Pończochy, Skarpetki w wszelkich wielkościach, wełniane, bawełniane, fil d'Ecosse, fil de Perse i jedwabne, we wszystkich kolorach, w wielkim doborze gatunków rodzai i deseni.
Kamizelki i Pończochy do polowania.
Koszulki do ochrony gorsetów (Cache-Corset).
Koszule damskie i męzkie z Crêpe de Santé.
Kamasze, Staniki, Spódnice i Chustki włóczkowe.
Rękawiczki damskie jedwabne.
Rękawiczki dla służby bawełniane białe.
Szale sznelowe, Pledy, Chustki-Himalayan.

Kąpielowe

Prześcieradła, Płaszcze i Garnitury damskie i męzkie.
Ręczniki, Trzewiki, Pantofle, Dywaniki, Mydlniki—materjał kąpielowy.

Kołdry i Kapy

pikowe i waflowe—białe i kolorowe.
Kołdry watowe, wełniane i jedwabne, atłasowe, w wszystkich kolorach.
Kołdry wełniane i pluszowe, łódzkie, białostockie i petersburskie.
Dery do podróży i **Dery na konie** w wielkim wyborze deseni.

Firanki

z fabryk angielskich, francuzkich, szwajcarskich, moskiewskich **i petersburskiej**, białe, crême i kolorowe, w ogromnym wyborze deseni, rodzajow i gatunkach, w sztukach, na arszyny i oknach odpasowanych.
Story, Lambrekiny, Vitraux, Kapy na łóżka i **Antimacassary.**

Materjały na obicia mebli

z dżutu, półlniane w pasy i jacquard.
Rypsy, Adamaszki, Brokatele, Koteliny, Gobeliny.
Aksamity utrechtskie, **Kretony** drukowane.
Portjery, Kapy na łóżka i **Serwety**, pluszowe, gobelinowe i kotelinowe.

Dywany

krajowe, szkockie, angielskie i smyrneńskie w wszelkich wielkościach.
Dywaniki przed łóżka i nad łóżka, w nowych deseniach.
Chodniki lniane dżutowe i wełniane.

Materjały wełniane na suknie, gładkie i fantazyjne, Materjały wełniane i jedwabne na pokrycia futer, Aksamity, Plusze, Welwety, Krepy czarne, angielskie, na welony żałobne, jako też

 # Reszty nagromadzone w znacznej ilości 

Materjałów wełnianych na suknie, **Zefirów, Satynek, Płócienek, Dreliszków, Drylichów** na rolety i materace, **Chodników** lnianych i wełnianych,

w celu zupełnego uprzątnięcia tychże,

PO CENACH MOŻLIWIE NAJNIŻSZYCH.

Zarządzający Składem Żyrardowskim **L. BUŁAKOWSKI.**

2041R

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 13 grudnia 1890 r.

Weksle.	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	43.00	—.—
Londyn 1 funt. ster. „ „	8.64	—.—
Paryż 100 franków „ „	34.70	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	75.90	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 duże	98.95	—.—
„ „ „ małe	—.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	100.—	—.—
„ „ „ II	98.50	—.—
„ „ „ III	96.75	—.—
„ „ „ IV	96.—	—.—
„ „ „ V	95.90	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I-ej	—.—	96.—
4% Listy likwidacyjne duże	93.90	—.—
„ „ małe	93.50	—.—
Bil. Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Los. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	105.—	—.—
II „ „ „ 100	105.50	—.—
III „ „ „ 100	107.80	—.—
4% nowa pożyczka	91.50	—.—
Listy wileńskie długotermin.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy .	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol. .	—.—	—.—
Akcje dr. ż. fabr.-łódzkiej . .	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz. .	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—

Wartość kuponu:
(po potrąceniu podatku skarbowego)
Od Listów zas. ziemskich 5% kop. 225[6]
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 95[0]
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 55[4]
Od Listów likwidacyjnych kop. 12[r]
Od Obligów m. Warszawy 79[2]

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO
Dnia 2-go grudnia 1890 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 fun. I ord. .	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	570	575
„ „ wyborowa .	—	—	585	600
Żyto wyborowe 232 funt .	—	—	470	475
„ średnie	—	—	—	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 142 f.	—	—	235	260
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—
Siana pud	30	40	—	—
Słomy pud	25	28	—	—
	—	—	—	—
	—	—	—	—
	—	—	—	—

KSIĘGARNIA
TEODORA PAPROCKIEGO I S-KI,
w Warszawie, ulica Nowy-Świat Nr. 41,
poleca na nadchodzącą
GWIAZDKĘ
wydane własnym nakładem następujące dzieła:

Amicis E. Pamiętnik chłopca, książka dla dzieci, rs. 1, w kartonie rs. 1.35, w płótno angielskie rs. 1.75.
Bert P. Pierwszy rok kształcenia naukowego, z licznemi drzeworytami, rs. 1.50, w kartonie rs. 1.70, w płótno angielskie rs. 2.
Heilpern M. Tajemnice przyrody, z 25-ma drzeworytami rs. 1.50, w kartonie rs. 1.80, w płótno angielskie rs. 2.
Historja naturalna w obrazach, Zoologja w 250 kolorowanych obrazkach, z tekstem A. Dygasińskiego, rs. 3.
Jak można w małżeństwie nawet znaleźć szczęście, rs. 1,20, w oprawie rs. 1,80.
M-a (M. Zielińska). Teatrzyk amatorski dla dzieci rs. 1, w oprawie rs. 1.50.
Mantegazza. Głowa, książka dla młodzieży, rs. 1,20, w kart. rs. 1.50. w płótno ang. rs. 1.80.
Marrené W. Kazio, powiastka dla młodzieży, w oprawie kop. 75.
Meyer W. M. W państwie gwiazd. Astronomja w pogadankach popularnych z licznemi drzeworytami i kartą nieba, rs. 1.50, w opr. rs. 2.
Miron. Poezje, kop. 60, w oprawie rs. 1.
Nowicki W. Początki języka polskiego z 50 drzeworytami, w kartonie kop. 50, w płótno angielskie rs. 1.
Pług Adam. Trzy legendy z dawnych lat, ilustrował E. M. Andriolli rs. 1.50, w opr. rs 3.
Pogadanki naukowe przez autorkę Wieczorów czwartkowych, w opr. rs. 1.
Popławska M. Obrazki z życia dla młodocianego wieku z 4-ma drzeworytami, kop. 60, w kartonie kop. 75.
Seignobos Ch. Historja cywilizacji z 77-ma drzeworytami, rs. 5.20, w oprawie rs. 6.
Shaler N. Dzieje ziemi czyli początki geologji, ze 127-ma drzeworytami rs. 1.50, w opr. rs. 2.
„Świat kobiety" rs. 1.20, w oprawie rs. 1.75.
Świeżawski E. S. Rozmowy o dawnych dziejach (Historja polska) rs. 2, w kartonie rs. 2,25, w płótno angielskie 2.50.
Tchórznicki J. Listy do młodzieńca o wyborze stanu kop. 60, w oprawie rs. 1.
Vrchlicki J. Duch i świat, poezje, rs. 1, w oprawie rs. 1.50.
„Zdrowa dusza w zdrowem ciele", podręcznik sportowy z licznemi drzeworytami rs. 2, w oprawie rs. 2.60.

Wysyłamy także za zaliczeniem pocztowem. 2097r

Ajencja Prasy Paryzkiej 1625

KSIĘGARNIA R. VIOLLET
Dostawcy poczt Cesarskich.

St.-Petersburg — *28 Newski prospekt.*
Moskwa — *Stoleszników pereułok.*
Warszawa — *29 Senatorska.*
Paryż — *2 Plac Lutera.*

CENY BEZ WYJĄTKU NAJNIŻSZE.

Pan Viollet ma zaszczyt donieść swej Szan. Klijenteli, iż znacznie obniży cenę prenumeraty pism francuzkich na rok 1891, których tenże jest wyłącznym specjalnym ajentem na całą Rosję.

Ostatnie nowości: Romanse po 1 rs. 25 k.

Ajencja Prasy paryzkiej podejmuje się wszelkiego rodzaju zleceń w zakres księgarskich dzieł francuzkich wchodzących i wykonywa takowe w jaknajkrótszym czasie.

1632

NA GWIAZDKĘ!
Wydawnictwa dla Dzieci i Młodzieży
Księgarni J. M. HIMMELBLAUA w Krakowie,
z kolorowanemi rycinami w ozdobnych oprawach
Na SKŁADZIE GŁÓWNYM w KSIĘGARNI
G. CENTNESZWERA W WARSZAWIE.

NAUKA CZYTANIA:
A B C poglądowe z 12 tablic. chromol. k. 40.
Elementarzyk domowy, łatwa metoda nauki pisania i czytania p. Poechego z 8 kolorowemi rycinami kop. 35.

BAJECZKI WIERSZEM i PROZĄ:
Jachowicz. Bajki i powiastki dla dzieci, z 24 drzeworytami Kossaka kop. 80.
Krasicki. Bajki z illustracjami Kruszewskiego i Tondosa rs. 1.
Obrazki zwierząt dom. z 6 chrom. in 4-to w opow. i wiersz. kop. 90.
— zwierząt polnych i leśnych z 6 chrom. in 4 to w opow. i wiersz. kop. 90.
Złoty wiek dziecięcy z akwarel. rs. 1.

POWIASTKI DLA MŁODSZYCH DZIECI:
Historyjki Mamuni. Zbior najpiękniejszych powiastek z 8 rycin. kop. 50.
Hoffman. Różany ogródek. Powiastki z 4 chromolitogr. kart. rs. 1.
Menażerja z rycin. i opowiad. kop. 50.
Ogródek Zoologiczny. kop. 50.
Poeche. Róże i fijołki, powiastki i wierszyki z 8 rycinami kart. opr. kop. 40.
Schmid X. Kan. Światek dziecięcy, 120 powiastek z 8 chromolit. rs. 1.
— Skarb złoty, 100 powiastek z 8 rycinami kart. rs. 1.

OPRACOWANIA KLASYCZNYCH POWIEŚCI DLA DZIECI in 4-o.
Don Kiszota z Manszy zabawne przygody z 6 chromolitogr. rs. 1.
Defoe. Robinzon Kruzoe, czyli przygody rozbitka, 6 chromolitogr. kop. 90.
Guliwera. Podróż do Liliputów, z 6 wielkiemi kolorow. rycin. kop. 90.
— Podróż do Olbrzymów, z 6 wielkiemi rycinami kop. 90.
Poeche. Nowa Genowefa, z 6 kolorowemi rycinami rs. 1.
Tysiąc nocy i jedna w powiastkach z 6 kolorowemi rycin. kop. 90.

PODRÓŻE, PRZYGODY i OPOWIADANIA DLA MŁODZIEŻY, w oryg. opr.
Cooper. Poszukiwacz barci, przygody osadników w północno-zachodniej Ameryce, z 6 chromolit. rycinami. W bogatej złoconej oprawie rs. 1 kop. 60.
— Czerwony Korsarz z 5 kolor. rycinami opraw. rs. 1 kop. 60.
— Ostatni Mohikanin i pogromca zwierza z 6 rycinami chrom. opr. rs. 1 kop. 60.
Grajnert Józef. Obrazki historyczne (opow. z dziej. pol.), kolor. opraw. rs. 1.
Najnowsza podróż do bieguna półn. i pobyt w krainie lodowców 8 chrom. w bogatej złoconej oprawie rs. 1 kop. 60.
Petelenz. Walki Zulów i Boerów. Obrazki myśliwskie z Afryki południowej z 4 chromolitogr. rycinami. W bogatej oprawie rs. 1 kop. 60.
Pamiętniki młodej panienki z 3 rycinami. W oprawie złoconej rs. 1.
Stanleja wyprawy i przyg. w środkowej Afryce z 4 chr. W oryg. opraw. rs. 1 kop. 60.
Wspomnienia z podróży młodej panienki z 3 ryc. kolor. w pięknej oprawie rs. 1.
German. Mitologja dla młodzieży z ryc. karton. rs. 1 kop. 20, opraw. rs. 1 kop. 50.

TOŻ W WYD. TANICH W MNIEJSZYM FORMACIE:
Becher-Stowe. Chata wuja Tomasza z 3 ryc. ozdob. opraw. kop. 50.
Campe. Odkrycie Ameryki w 3 tomach z rycinami ozdob. opr.: Krysztof. Kolumb z rycin. kolorow. kop. 50.
— Przygody Korteza zdob. Meksyku opr. kop. 50
— Pizarro zdobywca Peru z ryc. kolor. opr. kop. 50.
Hoffman. Przygody Piotra na okręcie z rycinami kol. ozdob. opraw. kop. 50.
Odtrącone dziecię z ryc. kop. 50.
Powódź. kop. 50.
Schmid X. Kan. Jajka wielkanocne i Henryś z Eichenfelsu z 4 kol. ryc. opr. kop. 50.
— Jaskinia Beatusa z rycin. kolor. opraw. kop. 60.
— Koszyk kwiatów, zajmująca pow. dla dzieci z 4 kolor. ryc. opraw. kop. 50.
— Róża z Tanenburgu z 3 kolor. rycinami opraw. kop. 50.
— Wigilja Bożego Narodzenia z 3 kolor. rycinami opr. kop. 40.
Sozański. Przygody białych z Indjanami ozd. opraw. z kolor. ryc. kop. 40.

KSIĄŻKI DO NABOŻEŃSTWA W ELEGANCKIEM WYD. KIESZONKOWYM FORMACIE:
Ks. Brzozowski. Westchnienia duszy pobożnej, w rozmaitych oprawach od rs. 1 kop. 20.
Morawski. Bóg miłością moją, w rozmaitych oprawach od rs. 1 kop. 20.
— Nabożeństwo Rzymsko-Katolickie w opraw. od kop. 55.

Wskazówki światowe, właściwie wskazówki uprzejmego zachowania się w towarzystwie stosownie do przyjętych zwyczajów: w rozmowie i w piśmie, w prywatnem poufałem kółku, w salonach w teatrze, na zabawie i przy stole w kościele nawet. Cena kop. 50.

Powszechny sekretarz krakowski. Istna skarbniczka wzoru korespondencji w najrozmaitszych stosunkach i potrzebach prywatnych i publicznych, zwykłych towarzyskich i handlowych, podając do tych ostatnich pożyteczny bardzo słowniczek obcych wyrazów bez których znajomości trudno podołać w interesach kupieckich. Cena rs. 1.

Powinszowania wierszem i prozą zastosowane do rozmaitych okoliczności tudzież wiersze do imienników do użytku dzieci i młodzieży. Cena 30 kop., w oprawie kop. 40. 1639

Od Nowego 1891 r.
PRZEGLĄD TYGODNIOWY
wychodzić będzie
ILUSTROWANY
rycinami, mapami, czarno i kolorowo odbitemi.
Zamieści powieść SEWERA
„Z sennego przypomnienia".
Również ilustrowane będą ***DODATKI Miesięczne.***
PREMJA „Przeglądu":
BOLESŁAWA LIMANOWSKIEGO
„GALICJA"
z rysunkami *Włodzimierza Tetmajera.*
D-ra J. E. BOASA
„PODRĘCZNIK do NAUKI ZOOLOGJI"
w opracowaniu D-ra Zool. *Józefa Nusbauma*, z 375-ma rycinami.
W dodatkach (za dopłatą) drukowane się będzie
EMILA ZOLI
„PIENIĄDZE."
„PRZEGLĄD" kosztuje w Warszawie miesięcznie k. ***60***, na prowincji kwartalnie (ze wszystkiemi dodatkami) ***3*** rs.
Prospekt i numera okazowe gratis.
Adres: Redakcja „Przeglądu Tygodniowego" w Warszawie, Czysta 4.

KSIĘGARNIA, SKŁAD NUT
oraz Ekspedycja pism perjodycznych
M. ARCTA
w WARSZAWIE, Nowy-Świat Nr 53 (róg Wareckiej).

Przyjmuje prenumeratę na wszystkie pisma perjodyczne, gazety i dzieła zeszytowe, wychodzące w kraju i zagranicą, po cenach ustanowionych przez redakcje.

Dostarcza ***NUTY i KSIĄŻKI*** wszelkiej treści i we wszystkich językach, bez względu, gdzie i u kogo wydane, po cenach ogłaszanych w pismach i w katalogach innych księgarń.

Posiada ***znaczny zbiór*** książek dawnych i ***wyczerpanych.***

— Nowości otrzymuje natychmiast po wyjściu. —

UWAGA. Zlecenia z prowincji osób prywatnych, księgarzy i ajentur księgarskich uskuteczniają się śpiesznie, dokładnie i na warunkach dogodnych.

Księgarnia przyjmuje w ***komis*** i na ***Skład Główny wszelkie wydawnictwa.***

Wysyła książki, nuty, oraz wszelką prenumeratę za pobraniem pocztowem.

☞ ***Przesyła katalogi bezpłatnie.*** 2028r

SŁOWNIK GEOGRAFICZNY
Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich

pod redakcją *Bronisława Chlebowskiego*

przy udziale licznego grona współpracowników,

wychodzi od r. 1880-go zeszytami po 80 str. wielkiej 8-ki.

Obecnie ukazał się zeszyt ***125-ty.***

Cena zeszytu **50 kop.**, z przesyłką **60 kop.**

można nabywać także pojedynczemi tomami po rs. 6, z przesyłką rs. 7. kop 20.

Skład główny u Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

Wydawnictwo to podjęte przez ś. p. Filipa Sulimierskiego, a wprowadzone w życie dzięki poparciu materjalnemu ś. p. Władysława Walewskiego, zbliża się obecnie ku końcowi. Zgon zasłużonego wydawcy „Słownika" nie powstrzyma dalszego biegu tego dzieła, które pozyskało i nadal trwałą materjalną podstawę bytu.

Drukujący się obecnie tom XI-ty, obejmie resztę litery **S.** Każdy kogo interesuje dzisiejszy stan i przeszłość kraju, znajdzie w „Słowniku" obfity zbiór różnorodnych informacyj. 2084r

---

Od godziny 10 rano do zmierzchu, następnie przy oświetleniu lamp systemu Simensa do 8-ej wieczorem 2043r

„Niemi w Seraju"

słynny obraz

PAWŁA BOUCHARDA,

w Salonie Krywulta

Hotel Europejski.

WEJŚCIE BEZPŁATNE.

WARSZAWSKI ODDZIAŁ

Towarzystwa Popierania Przemysłu i Handlu.

—o—

WYSTAWA STAŁA

PRÓB i WZORÓW

Towarów Wywozowych.

Otwarta codziennie od 10 do 6.

Wyroby metalowe, maszyny, narzędzia, aparaty, wyroby z kamienia, gliny, szkła, porcelana, wyr. z drzewa, prz. tkacki, konfekcje, szewctwo, rękawicznictwo, wyr. skórzane, papiernictwo, szczotkarstwo, galanterja, przem. chemiczny, środki chirurgiczne i opatrunkowe. 1982r

Informacje dotyczące artykułów wystawionych.

WEJŚCIE BEZPŁATNE. WEJŚCIE BEZPŁATNE.

WEJŚCIE BEZPŁATNE.

---

2 A PERCEVOIR

TIMBRES-POSTE
pour COLLECTIONS

J. DELZENNE

43, R. de Bourgogne, Paris

Prix-Courant gratis et franco



Na Gwiazdkę!

Na nadchodzące Święta, jako odpowiedni prezent **Kanarki** z gór **Harcu**, bardzo ładnie śpiewające w dzień i przy świetle, **Papugi** szare i zielone gadające, **Kakadu, Kardynały, Inseperables** i amerykańskie malutkie **Ptaki**, oraz złote i srebrne **Rybki, Akwarja** i przybory do tegoż i **Muszle** salonowe, poleca.—Nowo-Senatorska № 7.

1646 **ERNEST PESZEL.**

Radość Dzieci!

Łatwo sprawdzić

Bezkonkurencyjna taniość

ZABAWEK

i innych przedmiotów na GWIAZDKĘ

można li tylko dostać

w TANIM SKLEPIE 1662

Marszałkowska № 119.

Zwiedzić Tani Sklep.

Mamo, Tato, chodźmy!

CUKIERNIA
A. Fokt,

№ 1, Plac Żelaznej-Bramy № 1,

tuż przy Ogrodzie Saskim.

Ma zaszczyt donieść Sz. Publiczności, iż z dniem 1-ym Grudnia, po gruntownem odnowieniu, została pod firmą powyższą otwarta. Obecny właściciel *pracując w pierwszorzędnych zakładach tutejszych,* miał sposobność poznać *gust* i *potrzeby* konsumentów, jak i domów prywatnych i tuszy sobie, iż potrafi zadowolnić *najwykwintniejsze wymagania*, tem łatwiej iż przyjął za zasadę produkować wyroby *wyborowe po możliwie nizkich cenach.*

Polecając się tedy łaskawej pamięci przy nadchodzących świętach, pozostaję

1662 z poważaniem

A. FOKT.

Ważne dla gorzelni!

Zawiadamiam, że za małem wynagrodzeniem prześlę dokładny przepis zcukrowania zacierów: na 100 p. kart.—3 f. ud. zielonego słodu łącznie z drożdżami, na żądanie mogę przybyć osobiście.—Ulica Chłodna № 21, Zemmale 1658

„TANIE GRY"
pedagogiczne i towarzyskie

L. Szyllera,
Nowy-Świat 21.

Podróż do Warszawy, geogr. rs. 1.20
Loteryjka arytmetyczna rs. 1.
Forteca „ kop. 70.
Dzwonek i młotek kop. 40, chromolit. 60.
Warcaby (tłoczone) chromolit. kop. 50.
Szachy tłoczone wypukło kop. 60.
Gra w gąskę „ „ kop. 70.
Wyścigi z przeszkodami kop. 80.
Łamigłówka abecadłowa kop. 70.
Młynek kop. 40.
Dziewiątka kop. 46.
6 Gier razem, ozdobne wyd. rs. 2.
Abecadło ruchome dwustronne kop. 50.
Nowy Labirynt rs. 1 kop. 20.
Nowa Loteryjka obrazkowa w czterech językach 90 kop. i rs. 1.20.
Loteryjka obrazkowa 12 tabl. kop. 80.
Nurek b. ozdobny rs. 1.20.
Mozajka do układania rs. 1.20.
Rysowanie na szkle kop. 30.
Malarstwo z farbami bog. zbiór kop. 60.
Loteryjka liczbowa, numera tłoczone, 12 tablic, kop. 50.
To samo w drewnianej szkatułce z zamkiem, numera tłocz., 24 tablic, rs. 1.
Wzory na kratkach kop. 20; wzorki na kratkach kop. 10; to samo podwójne zarazem do malowania, kop. 30.
Punktowa metoda rysunkowa kop. 15.
Książki do kolorowania, 22 wzory od 5 do 20 k. Obrazki tuszowe kop. $2^{1}/_{2}$. Siatka do wyszywania i robót deskowych.
Wieża Eiffel, łamigłówka, kop. 60.
Szkatułki drewniane z zamkami, zawierające komplet kajetów, bruljon, kajet ozdobny, scyzoryk, ołówek, obsadkę, piórniczek, stalki, gumę, bibułę, notes, komplecik papieru list. i kopert z literami kolor., rs. 1.60.
Szkatułki tekturowe z przyborami rs. 1.20.
Tablice rzeczowe, ukazujące rośliny i przeroby w stanie naturalnym: żyto, pszenicę, jęczmień, owies, tatarka, lipa, dąb, brzoza, bawełna, konopie, barwy (2 tabl.) len, od 30 do 70 kop.

Książki dla dzieci.

Zieliński M. „W szkole życia", powieść dla młodzieży, z obraz. Piliati'ego, premjowana przez *Przegląd pedagogiczny,* kart. rs. 1, ozdobnie oprawna rs. 1.50.
Pierwsza książeczka 70 kop. — *Złote A, B, C,* 30 k.— *Nauki i rozrywki* 50 kop.— *Wędrówki i przygody* (dla starszych) 20 k.
Zielnik polski podług J. Wagi, rs. 1.20.
Szkoła pięknego pisania w 6-u zeszytach, nader pożyteczna, po 7 kop.
Zwierzyniec po 25 i 50 kop.
Książeczki z obrazkami po 25 i 40 kop.

Zamawiający (prócz szkatułek) za rs. 5, z Królestwa kosztów nie ponoszą, z Cesarstwa płacą 5 kop. od funta. Można zamawiać za zaliczeniem pocztowem.

NOWOŚCI: *Budownictwo z kamienia,* k. 60. *Bilardzik krętek,* zabawka z frygą, kop. 60. *Pająk i Muchy,* nauka cierpliwości, kop. 20. *Loteryjka zoologiczna,* nader piękne wydanie, rs. 1.20. — *Monogramy* kop. 20.

SKŁAD PAPIERU i LITOGRAFJA

L. Szyllera,

Nowy-Świat № 21. 1660

Dziełko treści etycznej „Szyk!"

Tygodnik illustrowany (Nr 48) wyraża się o pracy tej pomiędzy innemi: „Wyszła z pod prasy spora książeczka i ta stanowczo uchodzić może jako ewangelja mody dla wszystkich kobiet współczesnych, dla jaśniejących urokiem piękności tak samo, jak dla pozbawionych wielkiego wdzięku..."

Skład główny w Księgarni J. Guranowskiego,

Senatorska 32. 1664

Do nabycia we wszystkich księgarniach, Cena kop. 75, w oprawie rs. 1.

KSIĘGARNIA i SKŁAD NUT
Juljana Guranowskiego,
32 Senatorska 32

Poleca na podarki *Wielki wybór książek rozmaitej treści.*—Przyjmuje przedpłatę na wszystkie czasopisma krajowe i zagraniczne na rok 1891-szy. 1665

Ceny niższe niż w latach ubiegłych.

!!Fabryka Bielizny!!

Zajmując lokal prywatny, jest w możności sprzedawać wyroby swoje o **50%** taniej, niż wszędzie, o czem Szanowna Publiczność sama przekonać się może.

Koszule męzkie, odznaczające się najlepszym krojem, prasowane, od 90 kop.

Kalesony, od 60 kop.— Za dobroć fabryka ręczy. 2104R

„WŁADYSŁAW"

16, RYMARSKA 16,

I-e piętro od frontu.

Księgarnia i Skład Nut

E. WENDE i S-ka,

Krakowskie-Przedmieście № 9,

poleca posiadane na składzie głównym dziełko:

Estetyka Barw.

Zasady upodobania w barwach i ich zastosowanie do stroju, sztuki pięknej i wychowania estetycznego, przez **Henryka Struvego.**—Cena rs. **3.** 2041r

---

ZAKŁAD OGRODNICZY
W. Wolskiej,

Marszałkowska 123. 1666

otrzymuje codziennie świeże Kwiaty cięte Nicejskie. Wykonywa Bukiety, Tuffy, Wieńce, po nader nizkich cenach.

Skład Wyrobów Koszykarskich

poleca:

różnego rodzaju wyroby koszykarskie.

104, Marszałkowska 104,

F. Boczkowski,

naprzeciw Dworca Wiedeńskiego. 1551

ZIMOWA KURACJA
Kefirem i Kumysem Leczniczym

Klaudji Sigaliny,

GŁÓWNY ZAKŁAD **Królewska 31,** wprost ogrodu Saskiego, FILJA **Rymarska 16.**—Na żądanie kefir i kumys odsyłają się do domu, przyczem uprasza się o dokładność nadesłanego adresu. 1624

Skład świeżej Zwierzyny
poleca

Jarząbki, Cietrzewie, Kuropatwy, Kapłony rostowskie i Pulardy oraz świeże Ryby: Jesiotr, Sterlet, Koriuszki, Nowaga, Łosoś i Pstrągi, po cenach jaknajprzystępniejszych. —***Łowkij,*** ul. Świętokrzyzka Nr 20. 1638

UNIWERSALNY SRODEK
do
ODRADZANIA WLOSÓW
woda
Pani S. A. Allen



Jest najwybornicjszym środkiem, działającym nawet na włosy siwe i zawiedle i przywracający im blask i piękność młodości. Do nabycia we wszystkich perfumerjach i u fryzjerów.

Glowny sklad i fabryka w Londynie, 114 & 116 Southampton Row.

Główna sprzedaż w Warszawie w Perfumerji **Aleksandra Lipink, Wierzbowa róg Niecałej № 1 i J. Józefowicz, Nowo-Senatorska № 2.** 371R

Wielki wybór

najnowszego fasonu

Łańcuchów męzkich i damskich,

krótkich i długich, jako też: bransolet, broszek, kolczyków, pierścionków z brylantami i kolorowemi kamieniami, w ogóle **biżuterji złotej i srebrnej** wchodzącej w zakres jubilerski, po nader przystępnych cenach, poleca

Magazyn Jubilera W. Mielczarskiego,

dawniej Miodowa 2, obecnie **Senatorska 10,** wprost b. szkoły junkierskiej, dla prędszego **orjentowania się znaki pocztowe** 1546

Południowo-Russkie Dnieprowskie Metalurgiczne Towarzystwo

BILANS po dzień 30 Czerwca 1890 r.

STAN CZYNNY:

Nieruchomości: Place, domy mieszkalne, zabudowania fabryczne maszyny, urządzenia	rs.	6,362,776.14
Ruchomości	„	489,713.66
Nieruchomości umarzające się przez fabrykację	„	222,261.75
Materjały surowe, surowiec i magazyny	„	938,048.45
Półprodukty i wyroby gotowe	„	304,309.46
Kassa	„	146,201.08
Weksle w portfelu	„	33,425.[illegible]9
Dłużnicy	„	1,151,791.12
Kaucje	„	47,890.80
Depozyta	„	154,800.—
Szyny dostarczone drogom żel. na gwarancję	„	11,2[illegible]8.46
	Rs.	9,862,456.81

STAN BIERNY:

Kapitał zakładowy		rs.	5,000,000 —
Wierzyciele		„	2,661,282.72
Weksle wydane		„	1,027,792.85
Kaucje		„	29,000.—
Depozyta		„	154,800.—
Wydatki za perjod sprawozdawczy roku 1889/90 r.		„	87,455.87
Różnice kursowe		„	107,929.30
Zyski—Saldo z r. 1889/90 r.	rs. 6,295.47		
za perjod bieżący	„ 787,900.60	„	794.196.07
		Rs.	9,862,456.81

RACHUNEK ZYSKÓW i STRAT.

WINIEN:

Koszta ogólne	rs.	197,958.50
Procenta	„	185,896.20
Różne drobne straty	„	4,957.10
Saldo—zysk	„	794,196.07
	Rs.	1,182,642.87

MA:

Saldo zysku z roku zeszłego	rs.	6,295.47
Zysk na fabrykacji	„	771,744.64
Premja rządowa na szyny	„	262,887.31
Zysk na magazynie	„	135.916.86
Różne drobne zyski	„	5,798.59
	Rs.	1,182,642.87

Dywidenda została ustanowioną na 5% t. j. rs. 25 na akcję.

Kupony będą realizowane, począwszy od dnia 31-go Grudnia r. b., w Biurze Towarzystwa w Warszawie, przy ulicy hr. Berga № 9 i w Banku Międzynarodowym w Petersburgu. 2089R

OGŁOSZENIE.

KOMORA CELNA W MŁAWIE,

podaje niniejszem do wiadomości o mającej się odbywać w tejże Komorze sprzedaży przez licytację różnych towarów skonfiskowanych. Sprzedaż takowa rozpocznie się w dniu 17 (29) bieżącego miesiąca Grudnia i trwać będzie aż do zupełnego onej ukończenia.

Towary przeznaczone do sprzedaży są następujące:

Materje i wyroby jedwabne oszacowane	rs. 103	kop. 80.
Materje i wyroby półjedwabne „	rs. 549	kop. 61.
Materje i wyroby wełniane „	rs. 430	kop. 07.
Materje i wyroby bawełniane „	rs. 5	kop. 50.
Płótno lniane „	rs. 3	kop. —.
Cygara „	rs. 669	kop. —.
Herbata „	rs. 90	kop. 17.
Przedmioty służące do ubrania dla mężczyzn i kobiet „	rs. 30	kop. 40.
Tkaniny jutowe „	rs. 1	kop. 73.
Lampy niezdatne do użycia „	rs. 5	kop. 25.
Różne drobiazgi, pospolite i wartościowe „	rs. 1	kop. 75.
Inne towary, jako to: wyroby siodlarskie i przedmioty skórzane, nożyczki i noże bez oprawy, broń palna, żydowskie książki do nabożeństwa, oraz wódki słodkie, w ogóle oszacowane „	rs. 4	kop. 8.
Akta z archiwów, przeznaczone do zniszczenia „	rs. —	kop. 40.

Razem na summę rs. 1,894 kop. 76.

Życzący nabywać towary powyżej wymienione, zgłosić się raczą do Komory w terminie oznaczonym. 2105r

W obec tego, wybór herbaty obecnego sezonu przedstawia wielkie trudności, wymagał staranności szczególnej; nie byliśmy zaś w możności donieść wcześniej o herbacie nowo przez nas otrzymanej. Obecnie jednak, po najdokładniejszem zbadaniu gatunków herbaty i po dopełnieniu umiarkowanego oszacowania, mamy zaszczyt przedstawić pp. nabywcom cennik nasz na r. 1890/91, w którym pp. konsumenci. **przyzwyczajeni do używania herbaty Fuczańskiej w rzeczywistym jej gatunku,** mogą stosownie do woli i smaku, dopełnić bez pomyłki wyboru herbaty pod tą lub inną nazwą z mocnem przeświadczeniem, że otrzymują ją w tym samym gatunku, w jakim otrzymywali ją od nas dotychczas.

Pod tym względem, tuszymy sobie, nasi stali odbiorcy z długoletnich z nami stosunków mogli przekonać się, że bez względu na zmiany w różnych okresach czasu cen herbaty, zawsze otrzymywali od nas każdy gatunek herbaty pod tą lub ową nazwą jednakowej dobroci. Możemy o to naprzykład przytoczyć cenę jednej najbardziej używanego gatunku herbaty, znanej pod nazwą **„herbata bukietowa,"** którego cena wynosiła w r. 1848—49 rś. 1 k. 75 i rs. 1 k. 86; w r. 1850—52 rs. 2; w r. 1853 rs. 2 k. 30; w r. 1854—55 rs. rs. 2 k. 60 i rs. 2 k. 80; w r. 1856 rs. 2 k. 40; od r. 1857 do 1862 rs. 2 k. 20; a od r. 1863 do 1877 rs. **2;** od r. 1877 do 1885 rs. 2 k. 20; obecnie zaś cena tego gatunku wynosi rs. 2 k. 40. W tymże porządku i rozmiarze, zgodnie z okolicznościami handlu herbatą, zmieniały się ceny innych również, mniej lub więcej używanych gatunków herbaty.

BAZYLI KLIMUSZYN.

WARUNKI

według których uskuteczniają się zamówienia pp. nabywców zamiejscowych.

1. **PRZESYŁKA** pocztą do wszystkich miast **Cesarstwa** w odległości od **Moskwy** do 2 tysięcy wiorst, dokonywa się na nasz rachunek; dalej zaś, za każde 100 wiorst po 2 kop. od funta na koszt nabywcy. Adres winien być napisany wyraźnie, **zamówienia zaś nie mogą być mniejsze od 10 funtów;** wysyłka następuje w mocnem opakowaniu, zawsze najpierwszemi pocztami.

2. **ZAMAWIAJĄCYM** na summę 50 rubli i więcej (w jednej skrzyni), ustępuje się 5%; lecz przy wysyłaniu herbaty do gubernij, dokąd przesyłka pocztowa nie przenosi 10 kop.; ustępstwo pomienione czyni się i przy zamówieniach 25 rublowych.

3. **KUPCOM,** handlującym herbatą naszej firmy, dostawa uskuteczniać się może i za pośrednictwem komisjonierów, przez co powiększa się stopa procentowa ustępstwa. Pragnący otrzymywać herbatę za zaliczeniem (nachnahme), wysyłają 10% zadatku, resztująca zaś kwota zapłaconą być może przy odbiorze towaru ze stacyj dróg żelaznych lub z kantorów.

Rozważanie dokonywa się na funty, półfunty, ćwierci i ósme części funta.

W ogóle, przy zamówieniu koniecznie zaznaczyć należy, **w jakiej** mianowicie **wadze,** po ile każdego gatunku i jakiej ceny ma być nadesłaną herbata oraz należy wskazać szczegółowo, komu i dokąd adresowanym ma być towar i kwit kolejowy.

Adresy naszych magazynów: **W MOSKWIE:** 1) Główny—Wrota Borowieckie; 2) Wołchonka, dom hr. Drurkiego-Sokolińskiego; 3) Twerskaja, dom Sazikowa; 4) u Wrót Iliinskich, w gmachu składów Łubieńsko-Iliinskich.—Kantor i skład u Wrót Borowieckich.

W PETERSBURGU: 1) Główny—Michajłowskaja, dom Hotelu Europejskiego.
,, 2) Róg Znamieńskiej i Basejnej, dom Jegorowa.

W WARSZAWIE — ulica Niecała Nr 4.

W KIJOWIE — na Kreszczatiku i Podolu.

W CHARKOWIE — Plac Mikołajewski, dom dawniej Granowskiego.

Na Jarmarkach: NIŻEGORODZKIM: 1) Małyj Owoszcznyj riad NN. 2 i 3; 2) na Szossie, NN. 49 i 50. **W URIUPINIE** (Ziemie Wojsk Dońskich)—w Woronezkim korpusie kryształowym, NN. 9, 10, 11 i 12, oraz na wszystkich **UKRAIŃSKICH.**

W ogóle Herbatę naszej firmy stale otrzymywać można:

w St.-Petersburgu, Warszawie, Kijowie, Charkowie, Orle, Kostromie, Saratowie, wsi Bekowie, Buzułuku, wsi Borskiej, Niżnie-Uralsku, Orenburgu, Taszkiencie, Carycynie, Sarepcie, st. Niżnie-Czyrskiej, Ust'-Miedwiedickoj, Czarnym-Jarze, Jenotajewsku, Astrachaniu, Derbencie, Szemachu, Kubie, Władykaukazie, Temir-Chan-Szurze, Baku, Kierczi, Symferopolu, Taganrogu, Rostowie-nad-Donem, Wałujkach, Jefromowie, Kursku, Konotopie, Korolewcu, Załotonoszu, Romnach, Nieżynie, Nowogród-Siewiersku, Głuchowie, Jampolu, Perejasławlu, Kremienczugu, Elizawetgradzie, Kamieńcu-Podolskim, Winnicy, Proskurowie, Lityczewie, Izmaile, Kiszyniowie, Chocinie, Bielcach, okr. Bessarabskim, Żytomierzu, Skwirze, Berdyczewie, Białej-Cerkwi, Smiele, Horodyszczu, Nowogrodzie, Borowiczach, Pskowie, Lublinie, Łomży, Radzinie, Suwałkach, Kownie, Rossienach, Szawlach, Poniewieżu, Grodnie, Białymstoku, Bielsku, Brześciu-Litewskim, Mohylewie, Mińsku, Nieświeżu, Nowogródku, Wilnie i we wszystkich miastach Królestwa Polskiego.

Do wszystkich miejscowości HERBATA WYSYŁA SIĘ wyłącznie ze SKŁADU GŁÓWNEGO w Moskwie, znajdującego się u **Wrót Borowickich.**

2067R

NA NADCHODZĄCĄ GWIAZDKĘ

SALON MÓD

MME HENRIETTE,

zostający pod zarządem

pani **Heleny Nowakowskiej,**

przy ulicy Senatorskiej Nr 24,

zaopatrzony został w najświeższe nowości tego sezonu t. j. kapeluszy i ubranek teatralnych, koncertowych i balowych; jakoteż kapturków bardzo eleganckich, również na ten cel. Wszystko to w znacznym wyborze, z czem mam zaszczyt polecić się Szanownym Paniom.

1618 Z szacunkiem **Henriette.**

PAPIEROSY

NORMA

BRACI POLAKIEWICZ,

10 sztuk 10 kop.

znakomicie ulepszone i wyrobione z tytoniu tureckiego, pochodzącego ze zbioru 1889 r., który jak wiadomo, pod względem dobroci należy do najpomyślniejszych w ostatniem dziesięcioleciu.

NB. Uprasza się o łaskawe zwrócenie uwagi, przy nabywaniu naszych wyrobów, na firmę i etykiety nasze, które obecnie podrabiane są przez rozmaite fabryki, głównie zaś przez jedną z fabryk petersburskich. 2087R

NA GWIAZDKĘ

Skład Papieru, Materjałów piśmiennych, rysunkowych i Towarów galanteryjnych

Władysława BEDNAWSKIEGO,

przy ulicy Miodowej Nr 497b,

otrzymał już wszystkie towary z zakupów osobiście zagranicą robionych i poleca:

WIELKI WYBÓR WYROBÓW BRONZOWYCH ZŁOCONYCH jak: Ecritoiry, Kandelabry, Wazy do biletów, przybory do kart i do palenia, Lichtarze etc.

WYROBY SKÓRZANE, a mianowicie: Bivoiry, Albumy, Necessery, Woreczki damskie do ręki, Portmonetki, Pugilaresy etc.

WYROBY Z DRZEWA OLIWNEGO, jako to: Szkatułki do rękawiczek, biżuterji i do papieru, Biurka damskie, Praski do kart itd.

PERFUMY Pinaud'a i Atkinson'a.

WODA KOLOŃSKA oryginalna. 1659

Wielki wybór PAPIEROW LISTOWYCH FANTAZYJNYCH.

Najlepszem mydłem do mycia twarzy jest

Mydło z Kwiatów Tatrzańskich.

SPECJALNOŚĆ 2100R

Warszawskiego Laboratorjum Chemicznego.

Wydawnictwo Gier i Zabaw Pedagogicznych

JULIANA MÜLLERA,



Senatorska Nr 24, wprost kościoła,

wyszły **Nowości:**

„Halma" Nowa Gra.—**Obrazki z perełek.—Sztuka wycinania deseni.—Kartograf,** Szablony do rysowania **Mapp. Menażerja.** 2024R

Nowy Katalog obejmujący 140 Numerów na żądanie gratis, franco.

DLA KASZLĄCYCH i OSŁABIONYCH

Słodowy EKSTRAKT i KARMELKI,

Koncesjonowane przez władze lekarskie.

Nagrodzone na wystawach hygieniczno-lekarskich.

flaszka kop. 75.



paczka kop. 15.

fabryki LELIWA w Warszawie.

Wyłączna sprzedaż w Aptekach i Składach aptecznych. 8 1



ŚLIZGAWKA

Warszawskich Łyżwiarek i Łyżwiarzy.

W Ogrodzie „Nowej Szwajcarji" przy Alei Ujazdowskiej otwartą zostanie

ŚLIZGAWKA

w Niedzielę d. 2 (14) Grudnia 1890 r. na torze zajmującym 50,000 stóp kwadratowych. z wygodnie urządzonym domem. **Muzyka grywać będzie: w Niedziele, Wtorki, Czwartki i Soboty,** oświetlenie do godz. 10-ej wieczorem. Cena wejścia zwyczajnie praktykowana.

PS. Osobom nie umiejącym jeździć, lekcyj udzielać będzie znany konkursowy łyżwiarz p. Balcerkiewicz. 2102R

NOWOŚĆ: ŁYŻWY COLUMBUS.

Nowość: Łyżwy Columbus.



wszelkiego rodzaju i gatunku

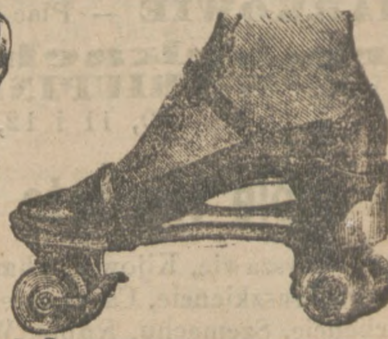
POLECAJĄ

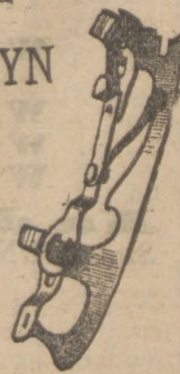
KRYSZTOF BRUN I SYN

plac Teatralny, Nr. 466.

w Warszawie.







Nowość: Łyżwy Columbus.

NOWOŚĆ: ŁYŻWY COLUMBUS.

1984 R.

Nauka i wychowanie.

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 13r

Adres: Pierwszorzędne kaucjonowane biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 3402r

Jest do odstąpienia pensja żeńska od lat 20 istniejąca. Adresy proszę nadsełać: Wiejska 16, m. 3. 35278

Bony niemki i polki froeblówki, oraz nauczycielki wykwalifikowane są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Włodzimierska № 6, parter. 3578r

Lekcje muzyki po 25 kop. na własnym fortepianie i na mieście. Nowogrodzka № 9, mieszkania 30. 35090

Młoda, inteligentna francuzka daje lekcje i u siebie. Oferty przyjmuje kiosk na placu Teatralnym: „Rose." 34848

Młody człowiek, który skończył cztery klasy gimnazjalne lub seminarjum naucycielskie, może znaleść miejsce jako nauczyciel do dwóch chłopczyków na wsi. Wiadomość: ul. Ciepła № 12,—w bramie szwajcar wskaże. 35240

Młoda, inteligentna polka, posiadająca języki i muzykę poszukuje miejsca do towarzystwa, nauczycielki lub demi-place. Oferty: Kurjer Warsz, „dla Jadwigi." 35329

Niemka guwernantka, posiadająca francuszczyznę, angielszczyznę, świetne świadectwa. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro. Dąbrowska. 35391

Nauczycielka z wyższem wykształceniem, bez muzyki, poszukuje miejsca na wsi, w Cesarstwie, za granicą lub nawet w Ameryce, Pańska 16, m. 5. 34733

Pomieszczenie dla panienek. Fortepian, konwersacja francuzka. Długa 25, mieszkania 28, od 1-ej do 5-ej. 35852

Pensjonarki przyjmuję na stancję; tamże potrzebna panienka do wspólnej nauki. Marszałkowska 76, m. 6. 35171

Polka wykształcona, z poważnemi rekomendacjami, obcemi językami i muzyką, poszukuje odpowiedniej pracy. Długa 25, mieszkania 28, od 1—3 w domu. 35398

Paryżanka udziela lekcyj konwersacji francuskiej zbiorowej 3 razy tygodniowo, 2 godziny, 3 rs. miesięcznie. Rymarska 16. 34809

Student filolog, sumienny korepetytor, poszukuje lekcyj, korepetycyj lub kondycyj za obiady, mieszkanie, lub za umiarkowane wynagrodzenie. Chmielna № 28, m. 3. 3598r

Zakład wychowawczo-gimnastyczny Marji Keller. Senatorska № 11, róg Nowo-Miodowej, dawny dom Roezlera. 3472r

Doniesienia osobiste.

Obywatel ziemski, kawaler, lat 30, ożeni się z panną około lat 20, z niewielkiego domu; posag odpowiedni żądanemu utrzymaniu. Wiadomość dokąd posyłać oferty poste-restante H. P. 5 Płock. 35012

Posady i prace.

Ajent potrzebny do fabryki octu i musztardy. Otrzyma stałą pensję i prowizję. Niemiotz, Praga, Ząbkowska 11. 35031

Ajenci za kaucją do wysokości wybranego towaru, potrzebni do rozprzedaży kilku praktycznych artykułów. Oferty pod „Zajęcie" przyjmuje Kurjer. 35337

Bona francuzka, świeżo przybyła, znająca szycie, poszukuje miejsca. Zgoda 6, mieszkania 8. 35288

Do rejenta na prowincję (gub. podolska) poszukuje się pomocnika-zastępcy. O warunkach dowiedzieć się: hotel Saski № 47, doktor, zrana do godz. 11-ej. Tamże poszukuje się bony niemki. 35344

Gospodyni lub bona z chlubnemi świadectwami poszukuje miejsca. Nowy-Świat 18, mieszkania 2. 34963

Gospodyni wiejska poszukuje miejsca do dużego gospodarstwa. Erywańska № 7, mieszkania 8. 35105

Kaucja rs. 500. Szukam posady magazyniera, kasjera, wojażera, ekspedjenta. Adresy składać w Kurjerze Warsz. pod lit. M. 35081

Młody człowiek, izraelita, posiadający języki russki i niemiecki oraz rachunkowość, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca za niewielkie wynagrodzenie. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod Z. Z. 100 35331

Ogrodnik i pszczolarz, stały praktyk, poszukuje od Nowego Roku posady. Oferty składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. N. 34639

Ogrodnik żonaty, wykwalifikowany we wszystkich gałęziach ogrodnictwa, z dobremi świadectwami, władający językami polskim i niemieckim, studja ogrodnicze odbywał za granicą, poszukuje posady odpowiedniej zaraz lub później. Łaskawe oferty proszę adresować: Mazowiecka № 22, W. Mikołajczyk, od 8 do 4-ej lub F. Dulewski, Rawa gub. piotr., Pińskiemu. 34867

Ogrodnik-pszczolarz, znakomicie wykwalifikowany, poszukuje posady od Nowego Roku. Adres (russki) Czernyj-Ostrow, podolskaja gubernja, Edward Tugut. 35404

Osoba średniego wieku, dobrej rodziny, znająca języki, umiejąca prowadzić dom, poszukuje miejsca towarzyszki dorosłej panny lub wychowawczyni dzieci pozbawionych matki. Oferty w Kurjerze pod B. B. 35314

Potrzebna jest zaraz bona freblówka niemka, mówiąca po polsku, do trojga dzieci.— Adres: Plac Krasińskich № 2, m. 5. 34900

Potrzebna jest bona francuzka, umiejąca szyć, dobrego prowadzenia, skromnych wymagań. Tamże jest do sprzedania dolman syberynowy. Leszno 5, m. 5. 35091

Potrzebna panna kompletnie uzdatniona w kroju bielizny za dobrem wynagrodzeniem. Niecała 12, m. 15. 35077

Piwowar do wszelkich gatunków piwa i porteru poszukuje posady. Wiadomość: stacja Chełm dr. nadwiślańska, Kobielski. 35071

Potrzebna jest niemka freblówka z dobremi świadectwami. Krucza 34, m. 6. 35062

Potrzebna maszynistka do bielizny. Ulica Chmielna 108, mieszk. 35. 35349

Potrzebne małżeństwo za lokaja i kucharkę. Krucza 18, m. 5. 35346

Praktykant może znaleźć miejsce w kantorze, z porządnej familji, w wieku lat 14 do 15. Ulica Hr. Berga 6, m. 13, rano do 10-ej, po południu od 5 do 7-ej. 35386

Potrzebna koszularka. Żórawia 19, mieszkania 11. 34865

Potrzebna zaraz na przychodnią kucharka, umiejąca smacznie i wykwintnie gotować; pensja miesięczna rs. 10, pomywaczka do pomocy. Świadectw bardzo dobrych wymaga się koniecznie. Wiadomość: Długa 28, u stróża Pawła. 35239

Pomocnik aptekarski lub uczeń z dwuletnią praktyką, izraelita, potrzebny natychmiast do składu aptecznego na prowincji.— Wiadomość w fabryce kapeluszy, Tłomackie 9. 35387

Potrzebna osoba średniego wieku, mogąca się zająć gospodarstwem domowem. Ulica Wolska № 21, u właścicielki domu. 35208

Potrzebne są hafciarki do złotego i jedwabnego haftu, kompletnie uzdolnione w swojej specjalności, posiadające znajomość rysunku, zajęcie stałe. Adresy składać w Kurjerze Warsz. pod lit. M. Z. 35010

Potrzebne panny podręczne do Walkiewicz, Podwale № 20. 35301

Potrzebny na wieś pisarz pojedyńczy, starszy wiekiem, wykwalifikowany rolnik, świadectwa wymagane. Wiadomość: sklep rękawiczek, Hoża № 2. 35299

Panna z dobrą rekomendacją, znająca dobrze krawiecczyznę i bieliznę, szuka roboty po domach prywatnych na przychodnią. Ul. Śliska 50, m. 4. 35311

Potrzebna dziewczynka do nauki do sukien. Włodzimierska № 19, szwajcar wskaże. 35334

Potrzebne są zaraz dwie kasjerki z kaucją po rs. 100. „Złoty Ul", Nowy-Świat № 7. 35358

Panienka inteligentna, znająca śpiew, muzykę, szuka pomieszczenia do wyręczenia, towarzystwa przyzwoitej damy. Zgoda № 5, mieszk. 32. 35361

Potrzebne panny do krawiecczyzny podręczne. Żelazna № 78, mieszk. 18. 35210

Rządca domu, zdolny, prowadzący zarząd od szesnastu lat, poszukuje odpowiedniego miejsca za złożeniem kaucji w gotówce, od 1-go stycznia 1891 r. Oferty proszę złożyć w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26, lit. J. K. 3597r

Rubli 50 za wyrobienie posady. Oferty: poczta poste restante W. B. 34918

Subjekt handlowy poszukuje kondycji na wyjazd lub w miejscu. Łaskawe oferty proszę adresować poste-restante Warszawa dla H. H. W. 35241

Uczeń potrzebny do cukierni. Elektoralna 28. 35368

Zaraz potrzebne zdolne podręczne i do nauki. Pracownia sukien Gartkiewicz, Marszałkowska 145. 35155

Zaraz potrzebne panny do krawiecczyzny i do nauki do p. Kordelas, Zimna 3. 35089

Zdolne staniczarki potrzebne do magazynu Pauliny Szubert. Marszałkowska 147. 35150

Zdolny buchalter poszukuje zajęcia w godzinach wieczornych za skromnem wynagrodzeniem. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod Y. Ż. 90. 35343

Kupno i sprzedaż.

Adres: Herman i Grossman, 16 Mazowiecka. Fortepiany, organy. Sprzedaż ratami, w najem. 2870r

Adres malarni oraz najtańszego w Warszawie składu porcelany i fajansu. Bracka № 20, Ryszard Fijałkowski. 1185r

Adres malarni i najtańszego w Warszawie składu porcelany St. Mioduszewskiego, ul. Szpitalna 10. 3319r

A) Na Gwiazdkę zabawki dziecinne, galanterję i krawaty po bardzo niskich cenach poleca S. Nagler, Niecała 14. 34973

Automatyczne krawaty, doskonały prezent na gwiazdkę, sprzedaje skład główny L. Gałkowskiego, ul. Marszałkowska 131, oraz A. Ocetkiewicz, Niecałe 2. 35072

Bilardy dwa do sprzedania bardzo tanio, również kompletne urządzenie ze składu wódek za bezcen. Wiadomość: róg Freta i Długiej. 35163

Bilard mały zagraniczny, fabryki Toulet'a w Brukselli, prawie nowy, do sprzedania z wszystkiemi przyborami. Wiadomość: ulica hr. Berga № 9, drugie piętro. 35116

Cetry sześciotygodniowe do sprzedania. Długa 9, mieszkania 10. 33934

Do sprzedania biurko antyk z zegarem, grające i dwa figusy po 4 i 3 łokcie. Senatorska 22, m. 12. 34870

Do sprzedania kareta fabryki p. Rentla, mało używana, dwuosobowa. Aleja Ujazdowska № 17, wiadomość u stangreta Franciszka. 35261

Do sprzedania dwa palta męzkie, podszyte taniem futrem, kołnierze karakułowe. Elektoralna № 10, u kuśnierza. 35159

Do sprzedania futro męzkie szopy w dobrym stanie i palto jesienne, w sklepie, Podwal № 18. 35104

Do sprzedania dwa palta zimowe dziecinne 2—3 lat po 2 rs. 50, dwa zimowe gimnazjalne 11—13 lat po 3 rs., zimowe dla dorosłego 7 rs. i materac sprężynowy 3 łokcie długi, prawie nowy 5 rs. Piękna 30, m. 2. 35350

Do sprzedania szeslong, otomana, dobrze zrobione, włosem wysłane, bardzo tanio.— Leszno 2, m. 30. 35350

Do sprzedania dwa łóżka i materac. Długa № 8, m. 8. 35273

Do sprzedania szafka i garniturek mebli. Elektoralna 4, w magazynie kapeluszy damskich. 35366

Do sprzedania bardzo tanio skórki białych baranów angorów. Złota 46, m. 4, 35315

Dla dam. Wachlarze stanowczo najtaniej sprzedaje detalicznie skład J. Lukrec, Leszno 41. 33532

Dwa stare obrazy szkoły flamandzkiej bardzo tanio do zbycia. Codziennie między 1-ą a 3-ią, Bracka 23, m. 6. 34990

Fortepian Seidlera krótki i pianino do sprzedania. Elektoralna 8, m. 3. 35134

Fortepian sprzedaję ratami, wydzierżawiam najprzystępniej, zamieniam, strojenia. Jerozolimska 84, Strzelecki. 34538

Futro męzkie niedźwiedzie do sprzedania.— Krakowskie Przedmieście № 56, stróż wskaże. 35383

Fortepian sprzedaję ratami, wynajmuję, reparacje, strojenia przyjmuję. Ul. Nowy-Świat 56. 35390

Firanki najtańsze, białe, creme i kolorowe, wybór wielki, ceny stałe, „Pierwszy Specjalny Magazyn Firanek" F. Bukowski i S-ka, Wierzbowa 1. 3320r

Fisharmonja w dobrym stanie za rs. 75 do sprzedania w Warszawskiej Sali Licytacyjnej, Królewska 16. 3586r

Jest do sprzedania instrument cytra mało używany za rs. 10. Leszno № 10, m. 7. 35367

Jest do sprzedania mopsica prawdziwej rasy za przystępną cenę. Włodzimierska № 19, wiadomość u szwajcara. 35309

Koń gniady do sprzedania za cenę przystępną. Wiadomość w ratuszu u egzekutora. 35082

Kalosze najtaniej w składzie fabrycznym wyrobów gumowych Wodniakowskiego, ul. Marszałkowska 148. 35380

Kasy ogniotrwałe J. Mietke, ulica Niecała № 8. 35392

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Ul. Marszałkowska 125, Sikorski. 32376

Kupuję, sprzedaję mało używane maszyny do szycia. Dzika 20, mieszk. 34. 34185

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 570r

Kołyska żelazna do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 11, m. 3. 34937

Kupuję złoto, srebro, wykupuję z lombardów większych, dopłacam różnicę. Nowy-Świat 61, mieszkania 15. Henryk Juwiler. 2453r

Kredens dębowy, łóżka orzechowe, robota dobra, u stolarza, Nowogrodzka 13. 35066

Lustro tremo, kandelabry, świeczniki, firanki, łóżko, futro lisy. Jasna 2. 35162

Lankastrówka z przyborami tanio sprzedaje się. Prosta № 4, mieszk. 21. 35302

Meble salonowe: garnitury czarne, orzechowe, fantazyjne, szafy, łóżka, umywalnie, do jadalni dębowe, szafka lustrzana, bibljoteki, otomany i inne Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 35169

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Złota 3, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 34825

Maszyn pończoszniczych 5, stół, szafki wystawowe do sprzedania. Krucza 37, stróż wskaże. 26060

Meble używane rozmaite poleca zakład używanych przedmiotów, Makow, ul. Solna 9. 35044

Meble, kozeta, 6 krzeseł, szafa, szeslong, firanki. Nowy-Świat 42, mieszk. 2. 35160

Meble używane do sprzedania. Chmielna 56, m. 13. 35308

Meble: garnitur, konsole wiedeńskie machoniowe, stolik czarny gabinetowy damski inkrustowane, szafa garderobowa, gotowalnia, biurko, zwierciadła, malowidła, dywan, firanki, portjery i inne. Hoża 68, trzecie piętro, do południa. 35319

Mopsy szczenięta czystej rasy, prześliczne, do nabycia. Krucza 35, m. 4, front. 35388

Meble tanio, garnitur czarny, orzechowy, otomana, szafy, komody, łóżka, kredens, krzesła, stoły, szafki. Mokotowska 59, przy Placu Aleksandra, stróż wskaże. 3553r

Na gwiazdkę. Wysortowane staniki trykotowe niżej kosztu. Wybór wielki. Marszałkowska 129, oficyna. 34929

Owoce własne poleca „Ogrodnik Polski" Mazowiecka 11. 3454r

Otomana urzędowej roboty, dywany i inne tanio. Chmielna 112, m. 1. 34827

Palto aksamitne 30, chustka sznelowa 10 rs. Wspólna 32—17. 3584r

Pianino czarne tanio do sprzedania. Złota № 32, m. 15. 35024

Para klaczy młodych, dobrego wzrostu, do sprzedania. Piękna 6. 34617

Płaszcz wojskowy z wyborowych szopów za 60 rs. u właściciela domu № 50 przy ulicy Twardej. 35303

Po cenie fabrycznej wielki wybór szali sznelowych, chustek i pelerynek fantazyjnych. Skład nici F. Milewskiej, ulica Świętokrzyska 16. 35320

Pianino czarne, prawie nowe, do sprzedania. Chmielna 38, m. 7. 35359

Szufla Amerykańska, konna, stalowa, do kopania rowów, zbierania burt z rowów, marglowania, zasypywania starych rowów, plantowania ziemi, do robienia nasypów przy drogach żelaznych, do nasypów przy fortach, do robót szarwarkowych, z fabryki: The Kilbourne et Jacobs Mfg et Comp. w Columbus-Ohio, w Ameryce, sprzedaje się № 3 po cenie rs. 25, z dnem podwójnem lub ze sankami po rs. 28, w kantorze p. Leona Bełkowskiego, Graniczna 9, w Warszawie. Szuflą tą w dobrach p. Ludwika Knaap, w Radzimowicach, stacja pocztowa Strzegowo, gub. płocka, kopią się nowe rowy, rozkopują stare szerokie; wydobyto dotąd z nich próchnicy, marglu, gliny i piasku paręset tysięcy stóp kubicznych;— z ziemi sapiastej, bezużytecznej, zrobiono najlepszą ogrodową. 2849r

Serów litewskich nadszedł świeży transport, sprzedajemy na pudy od rs. 7.40 do rs. 8 i na całe główki od 20 do 22 kop. funt.— E. Wojewódzki et Comp., Marszałkowska 116 (w podwórzu). 3364r

Są do sprzedania różne starożytności, meble, bronzy, żyrandole. Żabia 7, m. 3. 34998

Sanie petersburskie na jednego i parę koni do sprzedania. Nowy-Świat 43, w kantorze St. Niedźwiedzkiego. 34855

Sprzedaję łóżka orzechowe z filarami i gładkie. Stolarz, Chmielna 16. 35065

Suknia jedwabna electric, strojna, raz użyta, tanio. Wspólna 26, w pracowni. 35294

Sprzedam szafę spiżarnianą, stół rozsuwany. Nowy-Świat 44, mieszk. 19. 35339

Szczenięta wyżły czystej rasy do sprzedania. Nowo-Wielka 5, m. 9. 35362

Sery fabryki „Kruszyna-Borowno" J. O. Księcia Lubomirskiego i Spółki, najwytworniejszego smaku, poleca Główny Skład i Reprezentacja W. Tryniszewski. Warszawa, Senatorska 8. Sprzedaż we wszystkich pierwszorzędnych handlach tu i na prowincji Królestwa Polskiego. 35172

Serów szwajcarskich (wyrobu litewskiego) otrzymaliśmy świeży transport i sprzedajemy na całe kręgi (ca. 40 ℔) od rs. 5.50 do 6.50 za pud. — E. Wojewódzki et Comp., Marszałkowska 116 (w podwórzu). 3554r

Tygodnik Ilustrowany w całości, futro podbite piżmowcami, obszyte bobrami, obrazy pamiątkowe ś. p. Kurpińskich, fortepian sprowadzony z Paryża fabryki Pleyela. Widzieć można w składzie fortepianów Gebethnera.— Ulica Nowomiejska № 5, stróż wskaże. 3580r

Trzy sznury prawdziwych perełek, zegarek damski złoty, portjery jutowe do sprzedania; od godziny 1 do 5-ej po południu, ulica Książęca № 4, mieszk. 1. 34981

Tanio do sprzedania nowe futro męzkie skunksy, ani razu nie noszone i ciepłe palto. Ul. Chłodna № 32, m. 34. 35170

Van-Houten Kakao w handlu J. Korneckiego, Marszałkowska 107, róg Chmielnej. 3371r

W domu przy ulicy Kruczej pod № 25, m. 7, jest do sprzedania powozik dla chorej osoby na resorach, prawie nowy, oraz różne landszafty i inne sprzęty. 35375

Wizytowy garnitur męzki, zupełnie nowy, za 25 rs., palto syberynowe na panienkę piętnastoletnią 10 rs., paltocik dla chłopczyka 4-letniego. Elektoralna 25. 35371

Z powodu wyjazdu meble z pięciu pokojów tanio do sprzedania. Krucza 21, mieszk. 50, nad cyrkułem. 3307r

Żyrandol gazowy na 5 płomieni do sprzedania. Leszno 33, u właściciela domu. 3588r

Z gub. zach. reszta znanego z dobroci miodu tanio. Wspólna 26, mieszk. 26. 35017

Za bezcen w domu № 25, m. 12, przy ulicy Kruczej, jest do sprzedania w dobrym stanie garnitur mebli starego fasonu. 35147

Z powodu wyjazdu szafa orzechowa do sprzedania. W suterenie, ul. Włodzimierska № 1. 35327

Z powodu wyjazdu do sprzedania maszyna do rękawiczek za przystępną cenę. Ul. Biała 5, m. 6. 35353

5 krów dobrych z gospodami do sprzedania. Wilcza № 61. 35374

Interesa handl. i mająt.

Dystrybucja do sprzedania zaraz. Wspólna 2, róg Placu św. Aleksandra. 35176

Dom drewniany sprzedam tanio. Ul. Pawia № 75. 34993

Dom murowany sprzedaję za rs. 8,000 przy ulicy Źródlowej № 12. Wiadomość u właściciela, od godz. 11—4-ej po poł. 34725

Do wydzierżawienia ogród owocowy i warzywny, 4 wiorsty od miasta powiatowego Skierniewice, w którym znajduje się około 500 sztuk drzew owocowych i 3 morgi ogrodu warzywnego, do tego należą oranżerje i inspekta, oddaje się na lat 5 do 6 pod korzystnemi warunkami. Wiadomość: Marszałkowska 132, stróż wskaże. 35316

Do sprzedania willa z ogrodem i budynkami. Hoża 24, mieszk. 7. 35317

Dom trzypiętrowy, Hoża 24, zapłacony rs. 70,000, zbudowany fundamentalnie, z kanałami zastosowanemi do kanalizacji. Wiadomość u rządcy. Bez pośrednictwa. 35318

Do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny. Wiadomość: ul. Wspólna № 31. 35322

Dom w środku miasta zamienię na dom lub wioskę. Oferty w Kurjerze pod znakiem „86,000.” 35341

Do sprzedania garkuchnia przy ul. Krzywe-Koło 16. 35397

Dom dwupiętrowy przy ulicy pryncypalnej, na placu dziedzicznym, z ogrodem na bawarję i dużym placem na skład węgla, jest do sprzedania, zamiany lub oddania w administrację. Wiadomość u rządcy hotelu Wiedeńskiego. 35399

Jest do odstąpienia każdego czasu handel towarów kolonjalnych, egzystujący od lat 40 w dobrym punkcie. Kapitał wymagalny 4,000 rs. Oferty w Kurjerze Warsz. pod lit. A. handel. 35379

Jest do sprzedania sklep dystrybucyjno-spożywczy. Nowy-Świat 19. 3600r

„**Konkurencja**”, kantor przewozowy, Erywańska 11, poleca skrzynie i pudełka pocztowe własnego wyrobu, uskutecznia opakowania, przeprowadzki, odbiory i ekspedycje kolejowe i pocztowe. 3528r

Krowiarnia z sześcioma krowami do sprzedania. Wiadomość: Dzika 20. 35094

Kawiarnia do wynajęcia, istnieje od 12-tu lat. Nowe-Miasto № 29. 35063

Krowiarnia z dziewięcioma krowami do sprzedania, egzystująca od kilkunastu lat, gospody stałe. Kanonja № 8. 35298

Kawiarnia do sprzedania. Ulica Żelazna № 61. 35325

Magle sprzedam tanio. Wiadomość na miejscu od 5—7-ej, Nowy-Świat 28. 34840

Magle do sprzedania. Wiadomość: ul. Chłodna № 64. 35360

Piekarnia z obrotem rocznym 18,000 rs., w pełnym ruchu i porządku, potrzebuje zarządzającego z kaucją 1,000 rs. Gwarancja na interesie, procent od kapitału 8%. Pożądanym byłby kawaler. Wiadomość: Kanonja № 26, mieszk. 4. 35114

Poszukuje się majątku ziemskiego w glebie pszennej, włók 15—20, bez serwitutów, w bliskości kolei żelaznej, przy rzece, z oznaczeniem szacunku, jakowy płaci się gotowizną.— Adresować do Soczewki na imię A. Tołtoczko. 34834

Posesja 68 Nowolipki, obejmująca 6,812 ł. kw., frontu 104, po rs. 1.50 z budynkami do sprzedania. 33410

Posiadającym kapitał 1,500 do 2,000 rs. zapewni byt, wchodząc w spółkę jako wspólnik lub wspólniczka. Oferty: Kurjer Warsz. „Byt 2,000 rs.” 34868

Pralnia do sprzedania. Wiadomość: Chłodna 27, mieszk. 14. 34864

Poszukuję sklepu dystrybucyjno-galanteryjnegd do kupna lub wynajmę sklep na pryncypalnej ulicy w cenie do 500 rs. rocznie komorne. Oferty przyjmuję: Aleja Jerozolimska 84, mieszk. 15. 35351

Rubli 3,000 do wypożyczenia na 1-szy numer nieruchomości w Warszawie. Wiadomość: ul. Marjańska № 1, u właściciela domu. 34494

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Leszno № 83. 34576

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Ul. Nowosenatorska № 3. 35107

Sklep kolonjalno-spożywczy dobrze procentujący i maszyna do piłowania cukru do sprzedania. Wiadomość w sklepie mydlarskim, Marszałkowska № 80. 35157

Sklepik spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 3577r

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Wiadomość: kiosk Bracka róg Chmielnej. 3575r

Sklep win i delikatesów, na głównej ulicy do sprzedania. Wiadomość: Bednarska № 29, pierwsze piętro. 35075

Sklep z leguminami, narożny, jest do sprzedania. Ordynackie, wprost jatek, na prawo. 35060

Sklep dystrybucyjno-spożywczy z powodu nagłej zmiany do sprzedania z zapasami zimowemi. Chmielna № 23. 3583r

Skład węgli od dwunastu lat egzystujący do sprzedania. Wiadomość na miejscu, Nowy-Świat 47. 35300

Skład węgli do sprzedania. Ulica Niska № 60. 35305

Skład węgli kamiennych i drzewa, z wyrobioną klijentelą, do odstąpienia. Wiadomość w sklepie spożywczym, ulica Marszałkowska № 69. 35313

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ogrodowa № 56. 35321

Sklepik spożywczy z dystrybucją do sprzedania za rs. 150, komorne tanie. Ulica Podwale 19. 53324

Sklep mydła i nafty do sprzedania. Żórawia № 28. 35076

Szynk do sprzedania. Wiadomość: ul. Złota № 16, w restauracji. 35347

Sklep spożywczy zaraz do sprzedania. Tamka 46. 35338

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ul. Kościelna № 14. 35378

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Nowolipie № 6. 35394

Sklep spożywczy za 350 rs. Ulica Złota № 26. 34619

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania każdego czasu z powodu słabości dzieci. Leszno 23. 35201

Wspólnik potrzebny do interesu przemysłowego z kapitałem od 5,000 do 6,000 rs. Leszno 55, m. 7, od 3 do 6-ej. 35340

W Mokotowie przy szosie do sprzedania na bardzo przystępnych warunkach dom murowany piętrowy z trzema sklepami. Elektoralna 25. 35370

Ważne na czasie. Z powodu wyjazdu jest do sprzedania restauracja egzystująca od lat kilkunastu w najruchliwszym punkcie miasta (w targu), z całem urządzeniem i bilardem. Wiadomość: Piekarska 6, u rządcy domu, rano do 12-ej i od 2 do 5-ej. 35259

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania kawiarnia. Wiadomość na miejscu, Wspólna № 3. 35108

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 12.—Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Chmielna 5. Zaraz do najęcia: 2 pokoje, kuchnia. Pokoje pojedyńcze na parterze: 2-m i 3-m piętrze. Suterena widna, sucha. 35332

Do wynajęcia sklep, pokój i kuchnia. Freta 4, wprost Długiej. 35244

Do wynajęcia zaraz lub od 1 stycznia różne lokale, z meblami lub bez, łazienka, gaz, woda, dwa wejścia. Może być po kilka pokoi z kuchniami lub pojedyńcze, salony o 3-ch oknach, zdatne na lekcje tańca lub gabinety, z opałem, usługą, może być całodzienne utrzymanie, stosownie do życzenia. Tamże jest tanie mieszkanie w oficynie, 2 pokoje, kuchnia, przedpokój, woda, zlew za 20 rs. miesięcznie. Róg Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej № 47, 3-e. piętro. Wejście eleganckie, główne schody. Wiadomość u stróża. 35364

Dwa pokoje umeblowane, usługa, samowar. Chmielna № 30. 35312

Do wynajęcia od 1 stycznia, sklep o dwóch otworach, z jednym przyległym pokojem, za Żelazną-Bramą, przy ogrodzie Saskim № 1. 3585r

Jest do wynajęcia zaraz od frontu pokój umeblowany, z fortepianem lub bez. Aleksandrja № 14, m. 12. 34926

Jest do wynajęcia od stycznia trzy pokoje z kuchnią, umeblowane, z zachowaniem, na 1-m piętrze. Ul. Krakow.-Przedmieście № 43, wiadomość na miejscu, od 3-ej do 5-ej po południu. 35083

Jest do wynajęcia mieszkanie zaraz lub od Nowego Roku, składające się z czterech pokoi, przedpokoju, kuchni i wszelkich wygód, na pierwszem piętrze. Ulica Chmielna № 23, wiadomość w tymże domu, m. № 4. 35310

Krakowskie-Przedmieście 7, mieszkania 28. Trzy pokoje umeblowane, fortepian, obsługa. 34866

Lokal złożony z 3-ch sklepów, pokoju i kuchni na szynk lub restaurację; tamże sklep spożywczy do wynajęcia, od 1 stycznia. Ulica Chmielna № 68, wprost bramy komorowej. 34309

Lokale z 6-u i 8-u pokoi z wygodami, zupełnie odnowione, do wynajęcia od każdego czasu przy ulicy Nowo-Zielnej № 45. Wiadomość u rządcy domu. 33474

Mieszkanie przy ul. Wiejskiej № 3, m. 5, złożone z sześciu ładnie umeblowanych pokoi, jest do wynajęcia od 1 stycznia na 6 miesięcy. Widzieć można codziennie między 12-ą i 1-ą z południa. 35254

Od 1-go stycznia 1891 mieszkanie, pięć pokoi z kuchnią. Krucza № 5. 35336

Od Nowego Roku do wynajęcia pokój, z oddzielnem wejściem, usługą i samowarem; tamże firanki gipiurową robotą do sprzedania. Nowogrodzka 27, m. 4. 35354

Potrzebne zaraz trzy lub cztery pokoje z przedpokojem, kuchnią. Adres z oznaczeniem ceny złożyć w biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod wyrazem „Lokal.” 3602r

Potrzebny zaraz pokój przy familji, z oddzielnem wejściem, w okolicy dworca Wiedeńskiego. Oferty w kantorze Kurjera pod wyr. „Pokój.” 35355

Pokoje pojedyńcze, porządnie urządzone, z opałem i usługą do wynajęcia. Marszałkowska 114, róg Złotej. 3599r

Pokoik z utrzymaniem, przy inteligentnej rodzinie. Marszałkowska 149, mieszkania № 11. 35335

Poszukuję apartamentu porządnie umeblowanego, złożonego z 8-u pokojów, przedpokoju, kuchni, na 4 miesiące od 20 grudnia, na jednej z następujących ulic: Nowy-Świat, Warecka, Królewska, Świętokrzyzka, Włodzimierska, hr. Berga, Chmielna lub w blizkości takowych. Proszę o wiadomość dokładną wraz z ceną, Warecka 13. 34965

Pokój umeblowany. Świętokrzyzka 18, mieszkania 5. 34984

Pokój duży z przedpokojem do najęcia zaraz, Aleja Jerozolimska № 25, m. 12, 1-e piętro, 10 rs. miesięcznie. 35145

Pokój lub pomieszczenie z całodziennem utrzymaniem dla kobiety. Ulica Świętokrzyzka № 9, 12. 35168

Salon wraz z pokojem, o 2-ch oknach, umeblowane i z fortepianem, do wynajęcia każdego czasu. Dzielna № 20. 35061

Zaraz do najęcia pokój z usługą. Żabia 9, mieszkania 35. 35248

Zaraz pokój do wynajęcia, z osobnem wejściem. Topiel № 16, mieszkania 4, wprost Oboźnej. 35330

1—2 pokoje do odnajęcia, (meble, kuchnia). Miodowa 3—25. 35122

5 pokoi z kuchnią i wszelkiemi wygodami, oraz stajnia z wozownią i góra, zdatne także na skład towarów, zaraz do odnajęcia. Leszno № 33. 3589r

Doniesienia rozmaite.

Antresola domu hr. Krasińskiego Wierzbowa № 3. Jubiler Schönfelder. Przyjmuje wszelkie obstalunki i naprawy. 33145

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytułku położniczego, przyjmuje chore panie—i zamówienia w miejscu i na wyjazd. Róg Marszał., Chmielna 44, mieszkania 5. 21907

A) Wielka wyprzedaż towarów wysortowanych z porcelany, fajansu, szkła, majoliki, oraz talerzy oryginalnych angielskich, nietłukących się. Różnych filiżanek białych, kolorowych, szklanek, kieliszków od kop. 5 za sztukę, karafek, dzbanków, masielniczek, cukiernic, koszy do owoców i bakalji. Lampy stołowe wysortowane wyprzedają się z wielkiem obniżeniem cen fabrycznych codziennie, oraz niedziele przedświąteczne w magazynie lamp Franciszka Kozłowskiego, dawniej (Podgórski), Rymarska 5/7, w Warszawie. 33190

Akuszerka S. P. z dyplomem warszawskiego uniwersytetu, zaopatrzona w intensylja zabezpieczające zdrowie położnic. Udziela porady w zakresie swej specjalności, paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Przyjmuje na słabość. Ul. Chmielna № 33, mieszkania № 17. 35372

Dnia 11 b. m. o 4-ej po południu na placu Bankowym zginął buldog owajnos, żółtej maści, ze skórzaną obrożą. Przytrzymujący nieprawnie do sądowej odpowiedzialności pociągnięci będą. Wiadomość: Senatorska 10, u właściciela domu. 35306

Dla dzieci. Świeżo wydany „Wybór Zagadek” 10 kop. Po znacznie zniżonej cenie. Gry i Zabawy pedagogiczne. Księgarnia Guranowskiego, Senatorska 32. 35376

Grób na Powązkach do odstąpienia. Marszałkowska № 143, m. 12. 29222

Herbatę lądową w wyborowych gatunkach, oraz cukier i kawę poleca skład herbaty chińskiej J. Z. Ratyńskiego, Jerozolimska 84, w Warszawie. 34734

Kaszel natychmiast ustępuje od Drażetek z apteki F. Dziechcińskiego, Krakowskie-Przedmieście № 59, wprost resursy obywatelskiej. 3548r

Krawiec męzki przyjmuje wszelkie obstalunki wykończa starannie, prędko niedrogo. Róg Marszałkowskiej na Nowogrodzkiej № 30. Chmurczyński. 34767

Krawaty prawdziwie gustowne, w niepraktykowanej ilości, na gwiazdkę przygotował A. Chojnacki, Marszałkowska, róg Chmielnej. 34787

Koniaki francuzkie stare kuracyjne w handlu J. Korneckiego, Marszałkowska 107, róg Chmielnej. 3359r

Loterję w sub-kolektę przyjmę na dogodnych warunkach. Oferty: Kurjer Warsz. „Loterja.” 35363

Lampy błyskawiczne najlepsze, z gwarancją za dobroć, od skromnych wiszących po rs. 4.50, do najwykwintniejszych salonowych i jadalnych, poleca najobfitszy magazyn lamp, szkła i porcelany Franciszka Kozłowskiego, dawniej W. Podgórski, Rymarska № 7, w Warszawie, przyjmuje się do reparacji i odnowienia lampy błyskawiczne i różne starszych systemów. Nafta najlepsza na garnce z rabatem i beczki z dostawą. Cylindry francuzkie ogniotrwałe. 2474r

Massażystka W. Kretti upoważniona przez urząd lekarski. Jerozolimska 31. mieszkania 13. 34779

Magazyn chińskich i japońskich towarów Edwarda Coqui, Wierzbowa № 6, poleca wyborową chińską herbatę po rs. 2, 2.50 i 3 za funt. Począwszy od dziesięciu funtów odstępuje się rabat. 30143

„**Mucha**” najtańsze humorystyczne pismo polskie większego rozmiaru, pod redakcją Buchnera (Ner. Buch.), przy udziale Kośmińskiego (Salto mortale), Waśniewskiego (Duduś), Reinsteina (Francesco), Orłowskiego (Krogulec), Oppmana (Or. Ot.), Kostrzewskiego, Oborskiego Mucharskiego, Traczewskiego i innych. Prenumerata rocznie: Warszawa rs. 3.60, prowincja 4. — Adres redakcji: Elektoralna 8. 3556r

Nagrody rs. 5. Na koncercie Lukki w ratuszu, zgubiona została lornetka w pluszowym, jasno-brązowym futerale. Uprasza się znalazcę o wręczenie takowej szwajcarowi domu № 41 na ul. Królewskiej, za powyższą nagrodą. 3603r

Na gwiazdkę! Liście do kwiatów i rośliny sztuczne w doniczkach do ozdób kościelnych i salonowych, oraz wachlarze z liści po cenach nizkich, przyjmuję do odświeżania. Długa № 40. — Staszkiewicz. 35393

Na Wilczej znaleziono garnitur sztucznych zębów, odebrać można: Mokotowska 57, mieszkania 22. 3601r

Nowo otworzona tania pracownia: sukien, okryć i futer damskich, wykończa z całą akuratnością, podług najświeższych żurnali, polecam się szanownej publiczności. Nowy-Świat 55, m. 8. M. Palkiewicz. 34975

Obiady prywatne, wyborne po 70, 50, 40 kop. W abonamencie o dziesięć kopiejek mniej. Krucza 35, mieszkania 4, front. 35389

Oszczędność. Najpiękniej odświeża, przerabia, pierze chemicznie, farbuje odzież męzką, źle skrojonej nadaje formę możliwie piękną. Pierwszy zakład reparacyjny, Marszałkowska 143. — Jan. 33457

Obiady domowe, smaczne, wybór potraw, 30 kop. Elektoralna 34. Mleczarnia. 35064

Przepinam spódnice po rublu. Suknie robię od rs. 3. Pracownia sukien. Świętokrzyzka № 38. 35857

Przyjmuję bieliznę do roboty, mam gotową do zbycia, wykończam sumiennie i tanio. Ogrodowa 25—12. 35138

Parasole od rs. 1, do wykwintnych jedwabnych, znów nadeszły w wielkiej partji i takowe na gwiazdkę poleca A. Chojnacki, Marszałkowska, róg Chmielnej. 34792

Rękawiczki wyborowe, we wszystkich istniejących gatunkach, praktyczne na gwiazdkę, poleca A. Chojnacki, Marszałkowska, róg Chmielnej. 34788

Tanio, elegancko odrabiam krawiecczyznę damską i dziecinną, uczę kroju sposobem paryzkim.—Tamże osoba udoskonalona w krawieczyźnie i kroju poszukuje zajęcia prywatnie Chmielna 45, mieszkania 11, 2-e piętro od frontu. 35326

Tylko na „Gwiazdkę” Pończochy fil d'Ecosse mocne, niewypierające się, najpiękniejsze kolory kop. 69, bawełniane 48. Skarpetki kolorowe 35. Wybór wielki. Fabryka egzystująca lat 10. Medalowana. Marszałkowska 129, oficyna. 35307

Ubranka dziecinne trykotowe, żakietki damskie ciepłe, wielki wybór, „Manufaktura krajowa,” Niecała 12. 35070

Walonkowe buty, pantofle, czapki, rękawiczki—do polowania, podróży i chorych, poleca Breymeyer, Królewska 1. 33134

W tych dniach zgubiono dwie złote bransolety (łańcuchy), jedna z medaljonem i rubinami. Znalazca otrzyma sowitą nagrodę. Adres: Sztab Okręgowy, mieszkanie naczelnika sztabu. 35369

Woalki od 15 kop. półtora łokcia. „Manufaktura krajowa,” Niecała 12. 3569r

Zniżona cena. Książki do nabożeństwa oprawne w kość słoniową, aksamit, szyldkret Księgarnia Guranowskiego, ulica Senatorska № 32. 35377

Zgubiono portmonetkę z drobnemi, odebrać można udowodniwszy. Chmielna 7, mieszkania 3. 35333

4 ćwiartki losu do odstąpienia. Krakowskie-Przedmieście № 8. Restauracja. 34463

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 1 (13) Декабря 1890 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).